

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.
egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Reklamy redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na...

Piękna „ugodowość“

Kraków, 10 marca

(Th.) U nas tego jeszcze nie wiedzą, ale na szerokim świecie, tam, gdzie się „robi“ historję, wiedzą o tem doskonale, że historia jest właściwie niczem innem, jak jednym ciągłym procesem ugodowym. Ściśle biorąc, jest w gruncie rzeczy cały świat, a w szczególności wszelkie organiczne życie jednym ciągłym procesem „ugodowym“. W chwili, kiedy ugoda się urywa, dochodzi jakiś wielowiekowy proces rozwojowy do końca, a miejsce zdrowej ewolucji zajmuje wybuchowa, katastrofalna rewolucja, niezawsze prowadząca do ustalenia się nowej formy i nowej treści życiowej. „Ugodowość“ w życiu socjalnym i politycznym należy do dziedziny kazuistyki praw fizykalnych o równoległoboku sił, którego panowanie jest istotnie bezgraniczne. Im swobodniejsze są siły, działające w danej społeczności, im suwerenniejsza i samodzielniejsza jest wola, kierująca siłą społeczną, tem większa jest pewność, że wszeka walka zakończy się dobrowolnym układem, „ugodą“. W sferach wyższej cywilizacji taka ugodowość jest integralną częścią mentalności każdego człowieka, mającego udział w pracy politycznej i społecznej. Nikt się ugodowości nie wstydi, tylko się nią szczyci, oczywiście w tem zrozumieniu, że żaden człowiek z prawym charakterem niczego nie „sprzedaje“, ani się nie wyrzeka swoich zasad i przekonań.

Tylko w stosunkach prymitywnych, lub na wpół prymitywnych jest „ugodowiec“ — o belgę. Raz dlatego, że tu są siły społeczne i polityczne przeważnie krępowane, a wolność swoją odczuwa „polityk“ tylko w pewnym niesamowitem i nieskoordynowanym miotaniu się, które eufemistycznie „walką“ nazywają. A powtóre też dlatego, że istotnie na niższym szczeblu ugoda często oznacza płaszczenie się, sprzedanie się, — poprostu ohydne frymarchenie swoimi ideałami. Takie przykłady, rzecz jasna, odstraszały wrażliwsze dusze i trzymają je nieraz zdala od szukania dróg porozumienia, układów, zgody.

Mahatma Gandhi dał teraz światu lekcję pięknej ugody. A jego partner, rząd angielski, dał światu lekcję ustępliwości, która nie lubi ciągle pobrzękiwać szablą, ciągle mieć policjanta w pogotowiu, ciągle groźbą kryminału szermować. Znaleźli się partnerzy na wysokim szczeblu suwerenności woli społecznej, więc postanowili zaniechać, lub przynajmniej na długi czas wstrzymać walkę i przez wzajemne ustępstwa tak dalece się zbliżyć, że nawet pełna współpraca okazała się możliwą.

To jest historyczna droga Wielkiej Brytanji. Dlatego ona się też stała — Wielką Brytanią. Wszelkie głębsze wstrząsy rewolucyjne ją omijały, a walki jakby same dążyły do portu — ugody i porozumienia.

A teraz drugi partner: Mahatma Gandhi. Jakaś setka milionów ludzi nadała mu dziwnie „szlachecki“ przydomek: Mahatma, co znaczy:

wzniosła dusza. Tak go czei lud jego. A on wykonuje w tym ludzie i nad tym ludem faktycznie to, co się nazywa rządem dusz. Jakby ich dusze nosił na swoim ramieniu, pieścił, pielęgnował i prowadził. On dał swoim milionom naukę, ażeby unikały gwałtu, ale siłą woli przeciwstawiły się najeźdźcy angielskiemu. Jakby dziecinna zabawka, lub jakby prawdziwa wschodnia bajka, pełna prostoty i naiwności, była walka, przez setki tysięcy ludzi prowadzona przeciw mocarnej Anglii. Wędrowali sobie, niby nabożni pątnicy, milcząc w skupieniu, lub z jakąś świętą pieśnią na ustach, do brzegu morskiego, a tam czerpali wodę morską i warzyli z niej — sól. Na tę jakby religijną ceremonję wędrowało się setki kilometrów, a spełniano ją w nastroju niemal mistycznym. Co to Anglii szkodzić mogło? Ileż to tej soli można było nawarzyć, ażeby monopol solny poniósł dotkliwą szkodę? Nie realnego nie było w tych poczynaniach, a jednak wytrącały one z równowagi kierowników potęgi brytyjskiej. W tem poczynaniu bowiem wyraził się w sposób niezmiernie kłujący symbol odrzucenia władzy najeźdźcy, nienawiści do niej i pogardy dla niej. Jeżeli istnieć może „walka“ słabszego przeciw mocnemu, to chyba taka walka największe wróżyła sukcesy. A co zrobiła Anglia?

Przedewszystkiem zrobiła to, co każda „władza“: była niezmiernie brutalna i pokazała swoją siłę. A zatem: palkowała, rozpedzała, trawiała, strzelała i — aresztowała. Nawet sam Gandhi dostał się do kryminału. Ale rząd mocny zadowolona się markowaniem kryminału. Nie doprowadza do samego szczytu bezwzględności. Gandhi nie zaznał krzywd, ani poniżenia. Zyskało się tylko na czasie, aż dojrzeje obustronna gotowość do ugody.

I tu stało się coś, co także jest charakterystyczne dla wyższej państwowej cywilizacji i prawdziwej — władzy. Stało się mianowicie to, że rząd angielski miał przy „okragłym stole“ indyjskich ugodowców — taniego kalibru. Miał tych, którzy się sprzedawali i wyrzekali. I miał już z nimi ugode. I mógł rząd an-

gielski wmówić w siebie i ogłosić światu, że już pozyskał Hindusów, a ta reszta Gandhystów to tylko krzykacze, którzy wcale nie mają ludu za sobą. I mógł to zrobić, co robią rządy w takich wypadkach: użyć całej swojej władzy, policji i kryminału, a może jeszcze także egzekutora podatkowego swoim przyjaciółom, swoim „lojalnym“ Hindusom, i pomóc im gnębić całą resztę ludności. Rząd angielski tak nie robi. On się nie ludzi i nie próbuje ludzić drugich. W tej trzeźwości leży jego siła. On przecież wie, że co jest tanie, to jest tandeta. Dlatego szukał zbliżenia do Mahatmy Gandhi'ego, który przedstawia istotną siłę.

Szukał drogi i znalazł ją.

A oto otwiera się nowy rozdział w historii Indji angielskich. Prawdopodobnie nie końcowy. Indje jednak swoje uzyskać muszą — będą wolne. Oczywiście — na to musi się jeszcze znaleźć jakaś nowa formuła. W obecnym stanie sprawy, Indje ze swoim mnóstwem plemion, języków i religij nie mogą tworzyć państwa o jakimkolwiek charakterze nowoczesnym. Tu musi się znaleźć jakaś zgoda nowa forma szerokiego samorządu, który Indjom da daleko idącą swobodę, bodaj-że samodzielność, a nie rozbije ich w drobne atomy, nawzajem się zwalczające.

Właśnie ta piękna ugoda, która została zawarta między wicekrólem lordem Irvinem a Mahatmą Gandhim daje możność takiej pauzy do nabrania tchu do dalszego kształtowania tego olbrzymiego terytorjum. Ani Gandhi nie wyrzekł się swojego ideału zupełnej samodzielności, ani Anglia nie zaprzecza mu prawa do tego ideału. Idzie tylko o to, ażeby w rozbieżności dróg szukać wspólnej drogi, a bodaj-że nawet w rozbieżności celów wspólnego celu. Idzie o to, ażeby ludzie nie stali naprzeciw siebie z ostrymi rogami, tylko ażeby ze sobą mówili. Idzie tylko o to, ażeby z „walki“ nie robić celu dla siebie, a celu szukać w porozumieniu.

Oto — piękna „ugodowość“, której warto się nauczyć.

Publiczna sprawa i edz ministra skarbu

Jak wygląda sytuacja finansowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu omawiano budżet min. skarbu. Sprawozdawca sen. Szarski (BB) omówił budżet tego resortu w wydatkach i dochodach zaznaczając, że wpływy z podatków pośrednich i opłat stemplowych a przedewszystkiem z cel w tym roku zawiodły. Dochód z cel jest o 35 procent niższy niż w roku ubiegłym. Wydatki na emerytury oraz renty inwalidzkie

wzrosły w ostatnich 3 latach o 25 procent i stanowią blisko 10 proc. wydatków budżetowych. Gdy na głowę ludności w Anglii przypada 7216 zł. zadłużenia, we Francji 4052, we Włoszech 1058, w Polsce przypada 149 zł. zadłużenia.

Senator Zaczek (BB) stwierdza, że należy zmniejszyć zakres działalności państwa i zrewidować ustawy powodujące nadmierne wy-

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Dostępne w aptekach i drogeriach.

dotkowanie skarbu państwa. Należy wobec tego zmienić wszystkie te ustawy, które zostały przyjęte w Sejmach ze względów natury demagogicznej. Należałoby powołać komisje oszczędnościowe i instytucje przejściowe, któreby dla ministra skarbu spowodowały kontakt z władzami gospodarczymi i dały realny program obciążenia gospodarstwa narodowego. W ostatnich dniach wpłynął do Sejmu wniosek, mający na celu ubezpieczenie robotników na starość. Należy więc połączyć ten wniosek z zasadą ubezpieczeń społecznych, tak, żeby obciążenie nie zwiększyło się. Również i w przedsiębiorstwach państwowych możliwe są oszczędności.

Po przemówieniu senatorów Grossa i Kulerskiego zabiera głos minister skarbu Matuszewski, który wygłosił wręcz sensacyjny przemówienie. Wstępnie minister zaznaczył, że wydatki w roku bieżącym wyniosły 2.750.000.000, a dochody osiągnęły 2.700.000.000 zł. więc chociaż wykonanie budżetu w wydatkach będzie o 200 milionów mniejsze niż budżet uchwalony przez Sejm,

to jednak mimo to deficyt za rok 1930-31 wyniesie 50 milionów zł.

Kiedy robię rachunek sumienia — mówi dalej p. minister — czy moja w tem wina, to po bardzo skrupulatnem zastanowieniu się dochodzę do wniosku, że większe skrócenie wydatków było niemożliwe. Dziś zrobię publiczną spowiedź jak to wygląda. Zrobię parę porównań między wydatkami najniższymi z r. 1926-27, a przewidywanymi wydatkami w roku bieżącym w kwocie 2.750.000.000. Dzielę wydatki na grupy. Wydatki osobowe w r. 1926-27 wynosiły 936 mil. w roku bieżącym — 1.417.000.000 zł. Są to zresztą wydatki oparte na ustawie. Spłata długów państwowych w r. 1926-27 wynosiła 150 milionów, w bieżącym roku — 300 milj. Wydatki na bezrobocie w r. 1926-27 53 miliony, obecnie — 105 milj., wydatki na wojnę bez wydatków personalnych w r. 1926-27 425 mil., obecnie 464 milj. Wszystkie inne wydatki w r. 1926-27 wynosiły 410 milj., w bieżącym roku — 466 milj. W wydatkach osobowych widzimy więc wzrost o 480 milj. w spłatach długów 150 mil., w wydatkach na bezrobocie o 50 milj., w wydatkach na wojsko tylko o 40 milj., we wszystkich innych wydatkach wzrost o 50 milj. Nasz budżet ma budowę dość charakterystyczną. 2/3 opiera się na wpływach z monopolu i przedsiębiorstw państwowych czyli na konjunkturze bieżącej, względnie przyszłej, 1/3 na wpływach z podatków bez pośrednich (obrotowego i dochodowego) czyli na konjunkturze minionej i już znanej. Wahania między okresem 1926-27 a 1927-28 prze kroczyły pół miljarda we wzroście. Nie jest wykluczonem, że dochody z budżetu przyszedłoby rocznego będą wyższe w tej właśnie części. Zależą one od konjunktury. Natomiast niewątpliwem jest, że ta 1/3 część budżetu z podatków bezpośrednich oparta na konjunkturze gospodarczej

musi dać wyniki niższe niż w roku bież.,

więc luka, która powstała między górnym plafonem tj. najwyższą sumą, do której wydania rząd ma upoważnienie, ale której wydać nie musi a pewnem minimum wyniesie około 350 milionów.

Jak mamy tę lukę pokryć? Mamy poważną klępkę bezpieczeństwa przez obniżenie pensyj urzędniczych o 15 proc. Zostaje jeszcze 100 milionów deficytu. Niewątpliwie można przeprowadzić szereg oszczędności przy wykonywaniu budżetu. Te oszczędności, których nie można z góry przewidzieć ani zasugerowaniem wskazać mogą wynieść jeszcze 50 milj. Reszta oszczędności na około 100 milionów musi się znaleźć — mojem zdaniem — w jakiś sposób, który wskazałem w mojem pierwszym przemówieniu w Sejmie, a mianowicie przez zreformowanie ustaw nakładających na państwo świadczenia, więc wniesiona dziś do Sejmu nowela do ust. emerytalnej da nam 20 milionów oszczędności.

Trzeba pamiętać, że pewne dochody skarbowe spadną, jak np. dochody z monopolu spirytusowego. Trzeba więc szukać jakichś innych źródeł dochodu. Znaleźliśmy źródło w postaci funduszu drogowego.

Trzeba też będzie rozglądać się za innymi źródłami.

Mamy zresztą — oświadcza dalej minister — pierwsze jaskółki przejścia od stanu depresji do stanu lepszego.

Przemówienie ministra skarbu, który bez obłony przedstawił stan finansowy państwa wywołało zrozumiałe poruszenie wśród sfer gospodarczych.

Na posiedzeniu popołudniowym referował sen. Karłowski budżet przedsiębiorstw państwowych, poczem przystąpiono do dyskusji nad budżetem min. przemysłu i handlu. Referent sen. Evert (BB) wskazał m. in. na przerost handlu detalicznego w Polsce. Zagadnienie to, zdaniem referenta, komplikuje się ze względu na charakter zaludnienia naszych miast w b. dziełnicy rosyjskiej i austriackiej.

Po dyskusji odcroczono posiedzenie do jutra. Na jutrzejszem posiedzeniu odbędzie się głosowanie nad ustawą skarbową.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Warszawa 9. 3. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu pos. Moczuński zreferował 26 projektów ustaw o sprzedaży lub zamianie różnych drobnych nieruchomości państwowych w różnych miejscowościach Polski. Sprawy te nagromadziły się od r. 1929 i muszą być załatwione w bieżącej sesji sejmowej. Ponieważ do tych ustaw nie było żadnych wniosków, marszałek zaproponował głosowanie en bloc. Pos. Piotrowski (PPS) prosił o wyłączenie projektu w sprawie sprzedaży arcybiskupstwu placu pod budowę kościoła i głosowanie nad tem osobno. Marszałek na to się zgodził. Izba przyjęła w głosowaniu en bloc 25 projektów ustaw następnie osobno przyjęła punkt zakwe-

„Uгода” z Ukraińcami?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. (Sin) Jak się dowiadujemy, prezydium parlamentarnego klubu ukraińskiego zwróciło się do prezydium Unda z prośbą o udzielenie mu upoważnienia na prowadzenie rokowań z rządem. Po dłuższych naradach upoważnienie to zostało udzielone. W

pierwszych rozmowach z rządem omawiano dwa następujące warunki: Uznanie całkowitej lojalności wobec państwa i wobec rządu, i wycofanie wszystkich memoriałów w Genewie w sprawie pacyfikacji Małopolski wschodniej. Rokowania trwają.

Rewizjoniści i Et Liwnot występują z Rady partyjnej

Warszawa 9. 3. ZAT. Na wczorajszej Radzie Partyjnej Organizacji Sjonistycznej b. Kongresówki po przemówieniu posła Grynbauma i dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

1. Rada Partyjna protstuje przeciwko ostatniemu zarządzeniu ministra oświaty w sprawie wyborów do gmin żydowskich,

2) Organizacje Sjonistyczne w całym kraju (w b. Kongresówce) wystawiły własne listy do wyborów do gmin. Bloki wyborcze mogą być zawarte jedynie z ugrupowaniami, które stoją na stanowisku pracy palestyńskiej i zwal-

czają klerykalizm w gminach.

Późną nocą rewizjoniści i Et Liwnot złożyli deklarację, że występują z Rady Partyjnej. Rewizjoniści dlatego, że Rada Partyjna zaakceptowała wydelegowanie posła Grynbauma do komisji politycznej dla rokowań z rządem angielskim, zaś Et Liwnot dlatego, że ich wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zjazdu krajowego nie uzyskał większości. Złożyli oni odpowiednie deklaracje, w których podkreślają, że obecna Rada Partyjna nie ma większości, gdyż większość właśnie wystąpiła.

Wyrok w procesie mieńszewików

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Moskwa 9. 3. (R) W toczącym się od kilku dni procesie mieńszewików w Moskwie zapadł dziś następujący wyrok: Oskarżeni Groman, Suchanow, Scher, Jakubowicz, Ginsberg, Petunin i Findjenatawski skazani zostali na karę 10-letniego więzienia, reszta (siedmiu) oskarżonych skazana została na więzienie od 5 do 8 lat.

Moskwa 9. 3. ZAT. Po przemówieniu prokuratora Krylenki, który domagał się kary śmierci dla pięciu oskarżonych a długotermiowego więzienia dla pozostałych wygłosił przemówienie obrońca adwokat Braude A. zkol-

wiek Braude występował w procesie jedynie w charakterze obrońcy oskarżonych Teitelbaum i Wołkowa. to jednak w przemówieniu swem bronił wszystkich 14 oskarżonych. Obrońca nie usiłował kwestionować lub osłabiać zarzutów wysuniętych przez prokuratora, prosił jedynie o łagodny wymiar kary, wskazując na to że oskarżeni nie działali dla osiągnięcia korzyści osobistych, lecz wciągnięci zostali pod presją fałszywych tradycji ideologicznych państwa mieńszewickiego. Braude sądzi, że oskarżeni swymi zeznaniami zadali śmierć cios mieńszewizmowi w Związku Radzieckim i zagranicą

SAUL STERNGAST

zmarł po krótkich cierpieniach w 56 roku życia

Pogrzeb odbędzie się dziś we wtorek dnia 10 marca 1931 o godzinie 11-ej przedpoł. z domu żałoby w Podgórzu przy ulicy Kalwaryjskiej 88, o czym zawiadamia w nieutulonym żalu pozostała

RODZINA

Nowe drogi polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie

PLANY PANISLAMSKIE

Przed kilku dniami obiegła prasę światową wiadomość, że Anglja zamierza obecnie stworzyć wielką federację panarabską, w skład której wejdą wszystkie państwa arabskie od Iraku aż po Ocean Indyjski. Ta nieprawdopodobna wiadomość nie została oficjalnie zaprzeczona przez sfery angielskie, ale z rozmaitych posunięć polityków i agentów brytyjskich oraz władców arabskich wysuwają niektórzy publicyści daleko idące wnioski o nowym układzie państw na Bliskim Wschodzie oraz o nowych drogach polityki brytyjskiej wobec ruchu panislamskiego. Zagadnieniu temu poświęca ostatnio obszerny artykuł w pismach wiedeńskich świetny znawca polityki angielskiej na Wschodzie dr. Wolfgang Weisl, którego opinię cytowaliśmy wczoraj w streszczeniu — zresztą bardzo niedokładnem — Polskiej Agencji Telegraficznej.

WIZYTY W DAMASZKU I W AMANIE

Dr. Wolfgang Weisl przytacza następujące fakty: Przed kilku dniami Bejrut i Damaszek przeżywały swoistą sensację. Mianowicie do Damaszku, skąd przed dziesięciu laty wojska francuskie wygnały królewicza arabskiego Fejzula, przybył brat jego, były król Hedżasu, Ali i złożył wizytę francuskiemu komisarzowi, Ponsot. Ludność mahometańska miasta zgromadziła mu owacje, wykrzykując na jego cześć: „Niech żyje przyszły król Syrii”. Wizyta Aliego nie jest zapewne tylko wizytą grzecznościową zwłaszcza wobec nie tak dawnych jeszcze wspomnień „silnej ręki” okupacji francuskiej. Jest to raczej ogniwo w długim łańcuchu wypadków na arenie politycznej Bliskiego Wschodu. Niełatwo bowiem ojciec Aliego, król Hussein, skazany przez Anglików na wygnanie i osiadły na Cyprze, opuścił Cypr pod pozorem choroby i udał się akuratnie do stolicy Transjordanji i Ammanu, gdzie nie ma chyba najmniejszej sposobności do leczenia jakiegokolwiek choroby, bo Amman jest małym miasteczkiem niemal u brzegów pustyni. Wkrótce przybył atoli do Ammanu władca Iraku Fejzul i na dworze ammańskim odbyła się prawdopodobnie rodużonno-polityczna narada między Husseinem a jego trzema synami, Fejzulem, królem Iraku, Abdullą, emirem Transjordanji, i Alim, najmłodszym i podobno najzdolniejszym i najbardziej wykształconym synem Husseina nie posiadającym narazie żadnego tronu.

PROJEKT ZWIĄZKU PAŃSTW ARABSKICH

Równocześnie z temi naradami przybył do Ammanu premier rządu Iraku i przedłożył projekt układu tworzącego związek państw arabskich a dotyczącego narazie tylko Transjordanji i Iraku. Dawny, groźny wróg rodziny Husseinów Ibn Saud, który wydarł im Hedżas, pociągnął wprawdzie z protestem przeciwko takiemu związkowi i oświadczył, że nigdy do niego nie przystąpi, ale tym razem władcy arabscy ani też politycy brytyjscy nie liczą się z głosem Ibn Sauda, wysuwając przeciwko niemu we formie przeciwwagi Aliego jako króla Syrii. Związek więc państw arabskich miałby objąć narazie Syrię jako królestwo Aliego. Trzeba pamiętać, że Fejzul i Transjordanję z emirem Abdullą. Ten północny związek państw arabskich miałby stanowić podobnie jak kiedyś północno-niemiecki związek państw zaczątek panarabskiej federacji.

Połączenie trzech północnych krajów arabskich w jeden związek państw arabskich zostało, wedle opinii dra Weisla, wywołane względami ściśle gospodarczymi. Anglja rozpoczęła w przyspieszonym tempie pracę nad budową linii kolejowej Bagdad — Hajfa. Budowa zaś portu w Hajfie, utworzenie specjalnego portu naftowego, odnoga linii kolejowej do Transjordanji — oto pierwsze kroki do wykorzystania skarbu w Mossulskich i wielkich złożach naftowych w centralnym Iraku. Linia kolejowa licząca ponad 1000 km., jeszcze dłuższy ru-

ciąg z gór Kurdyjskich aż do okrętów w Hajfie — są to dziś o wiele ważniejsze i donioślejsze urządzenia, niż „staromodny” nieco kanał Sueski.

ZAMIAST ARMJI — BEZPIECZEŃSTWO POLITYCZNE

A wszystkie te urządzenia wymagają odpowiedniej ochrony. Ochrona ta zaś musi być szczególnie silna od południa, albowiem stamtąd grożą cagle napady Beduinów, których król Wahabitów może każdej chwili zmobilizować. Państwo Ibn Sauda nie posiada żadnych korzyści z tych wszystkich urządzeń, a może je osiąść tylko drogą walki. Kolejce zaś i wielki rurociąg muszą być przede wszystkim strzeżone, by nie dostały się w sferę walk. Anglja nie może bowiem dopuścić do tego, by w razie jakichkolwiek zawiązań na terenie uropejskim, jedna wycieczka Beduinów w kierunku niedalekiej od państwa Ibn Sauda linii kolejowej unieruchomiła ważną arterję angielskiego panowania. Anglja musiałaby wobec tego utrzymywać w Arabji dużą armję dla strzeżenia tych olbrzymich wartości, jaką dla imperium brytyjskiego stanowią rurociąg i nowa linia kolejowa. Nie chcąc utrzymywać tam armji, szuka Anglja zabezpieczenia politycznego, zresztą zupełnie zgodnie z jej całą obecną polityką.

Zasady tego bezpieczeństwa politycznego są proste. Ibn Saud winien pozostać nadal sojusznikiem angielskim, musi atoli równocześnie wiedzieć, że w razie wojny nie będzie miał więcej do czynienia z pojedynczym, odosobnionym przeciwnikiem, lecz ze związkiem państw, mianowicie z północnym związkiem państw arabskich. Już w najbliższych dniach zostanie zapewne zawarty układ między Transjordanją a Irakiem, a konsekwencją tego układu będzie także włączenie Syrii do nowego związku.

O ODPOWIEDNIĄ OCENĘ DLA FRANCJI

Syria znajduje się atoli pod protektorem francuskim, a Francja zgodzi się na przyłączenie Syrii do nowego związku państw arabskich, jeżeli jej Anglja zapłaci za to odpowiednią cenę. I oto już dziś nie ulega wątpliwo-

ści, że Anglja zgodziła się na wybudowanie równoległej linii kolejowej i równoległego rurociągu z Mossulu przez francuski kraj mandatowy do Alexandretty czy też do portu tureckiego Trypolis. Skoro zaś Francja przyłącza swój rurociąg naftowy i swoją linię kolejową, to leży w jej interesie zabezpieczenie ich od południa, a więc i Francja życzy sobie silnego bloku państw arabskich dla ochrony tych transarabskich linii. Pewnem jest przeto, że i Francja zgodzi się na osadzenie arabskiego królewicza Aliego na tronie syryjskim przy zachowaniu stuprocentowej kontroli nad wszystkimi, w szczególności zaś nad linią kolejową, rurociągiem i całem wybrzeżem.

WALKA O DUSZĘ 70 MILJONÓW MUŻULMANÓW

Anglja atoli idzie dalej. Jej polityka w Arabji jest nie tylko walką o naftę, lecz także walką o duszę 70 milionów indyjskich muzułmanów. Anglja musi sobie w Indjach zapewnić szeroki teren wpływów, a szuka go w świecie muzułmańskim. 70 milionów muzułmanów w Indjach musi nauczyć się uważać Anglję za protektorkę Islamu. Ten przyjazny Anglji panislamizm ma mieć stolicę nie w średniowiecznej Mecie ani też w nowoczesnym Kairze, lecz w Jerozolimie, gdzie znajduje się władza brytyjska. Wolfgang Weisl przytacza szereg posunięć w sprawie Ściany Placzu, w sprawie pogrzebu Mohameda Ali, jako dowody swego twierdzenia. Jerozolima ma się stać centrum panislamizmu.

STANOWISKO PALESTYNY

Autor nie tłumaczy dokładnie, na czym owo centrum panislamizmu ma polegać. W żadnym razie nie może być tu mowa o jakimś centrum politycznem wobec zobowiązań międzynarodowych Anglji i wobec bardzo ważkich argumentów Watykanu, który zawsze będzie się przeciwstawiał próbom uczynienia z Jerozolimy centrum panislamizmu. Nowa konstelacja polityczna na Bliskim Wschodzie wpłynie niewątpliwie także na stanowisko polityczne Palestyny.

Palestyna wprawdzie silną rzeczą znajdzie się po stronie owego północnego związku państw arabskich, już choćby dlatego, że i ten związek będzie pod przemożnym wpływem angielskim, ale chwilowo otwartą pozostanie kwestja, czy zachodzi możliwość jej faktycznego przyłączenia do tego związku. (r)

Czyżby zapowiedź amnestji podatkowej?

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 3. (Sin) W Warszawie bawiła dziś delegacja z Łodzi z prezesem Gayerem na czele. Delegacja odbyła konferencję z dyrektorem departamentu min. skarbu p. Michalskim. Poruszona została sprawa opodatkowania przedstawicieli firm zagranicznych i wydania okólnika upoważniającego Izby Skarbowe do indywidualnego obniżenia 2 proc. stawek podatku obrotowego do 1 proc. dla przedsiębiorstw handlu hurtownego, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, a których sytuację gospodarczą przedstawia się krytycznie. Postulaty sfer handlowych przedstawio-

ne przez delegację sprowadzają się do 4 punktów: Zwolnienia agentów od obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych, zezwolenia na inkaso, przypadających reprezentowanym przez nich firmom, dysponowanie importowanymi surowcami i półsurowcami i prowadzenie handlu na rachunek własny. P. dyr. Michalski ustosunkował się przychylnie do powyższych postulatów oświadczając, że co do sprawy zaległości podatkowych, wyda daleko idącą amnestję oraz że okólnik o stosowaniu 1 proc. ulg podatkowych będzie niebawem wysłany do wszystkich Izb Skarbowych.

Przesunięcie terminu wcielenia studentów wyższych uczelni

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 3. (Sin) Ministerstwo wyznań religijnych rozesłało do kuratorów okręgów szkolnych i do szkół akademickich odp. okólnik MSWojsk w sprawie przesunięcia terminów wcielenia do szeregów na rok szkolny 1931/32 dla studentów wyższych zakładów naukowych, zakładów technicznych i uczniów ostatnich lat szkół średnich ogólnie kształcących seminarjów nauczycielskich oraz średnich szkół zawodowych. Okólnik ten brzmi: Zarządza się udzielenie przez powiatowych komendantów uzupełnień w roku 1931 przesunięcia terminów wcielenia do 1 lipca 1932 następującym

osobom z pośród poborowych rocznika 1906: Słuchaczom wyższych zakładów naukowych uprawniających do ko.ystania z odroczenia służby wojskowej, którym w roku szkolnym 1931/32 pozostaje do ukończenia studiów ostatni rok, dalej poświęcającym się studjum teologii. Z pośród poborowych rocznika 1909 tym, którzy jako uczniowie ostatnich lat wymienionych w ustawie szkół, nie zostali dopuszczeni do egzaminów dojrzałości, lub egzaminów tych nie zdali, a władze szkolne zezwoliły im na powtórzenie ostatniej klasy, lub ponowne przystąpienie do egzaminów Połączania o udzielenie orzesunięcia terminu mają być przez wymienionych złożone najdalej do 30 czerwca 1932 z przedłożeniem odpowiednich dowodów.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Afery polityczne w Czechosłowacji

Czy były ambasador Pergler był obywatelem czeskim? — List otwarty do prezydenta Masaryka. — Manipulacje węglowe Stribrnego. — Kampania przeciwko Beneszowi

Opinia publiczna w Czechosłowacji bardzo żywo zajmuje się sprawą byłego ambasadora czechosłowackiego w Stanach Zjednoczonych Perglera.

Jak wiadomo, dr. Karol Pergler został wybrany do parlamentu czeskiego jako kandydat czeskiej partii faszystowskiej. Partja ta ma w parlamencie trzech posłów: Stribrnego, który już w parlamencie austriackim zasiadał jako poseł, a następnie jako członek narodowych socjalistów był w republice czechosłowackiej ministrem kolei, później jednak wykluczony został z partji narodowych socjalistów, ponieważ namiętną prowadził kampanję przeciwko ministrowi spraw zagranicznych Beneszowi, — generała Gajdy i 3. dra Karola Perglera. Wszyscy ci trzej posłowie są obecnie przedmiotem bądź to interpelacji parlamentarnych, bądź też dochodzeń sądowych. Gajda za sądzony został z powodu współudziału przy włamaniu do mieszkania jakiegoś urzędnika ministerjalnego — chodziło przy tem włamaniu o wydostanie dokumentów kompromitujących byłego generała i szefa sztabu generalnego armji czechosłowackiej — na dwa miesiące więzienia i wniósł przeciwko temu wyrokowi zażalenie nieważności. Parlament uchwalił niedawno wydanie Gajdy sądom, a proces wzbudził zrozuśnienie zainteresowanie. Przeciwko wyborowi dra Karola Perglera na posła wniesiono protest, a trybunał sądowy rozstrzygający o ważności wyboru uznał mandat dra Perglera za nieważny, ponieważ dr. Pergler nie jest obywatelem czechosłowackim, chociaż przez dłuższy czas był ambasadorem Czechosłowacji w Stanach Zjednoczonych.

To unieważnienie mandatu dra Perglera wywołało bardzo ożywioną polemikę, ponieważ za Perglerem ujęła się partja narodowo demokratyczna, pozostająca pod kierownictwem dra Karola Kramarza. Znany publicysta narodowo demokratyczny i głośny literat Wiktor Dyk wystosował do prezydenta Masaryka list otwarty, w którym nawiązuje do 81 urodzin prezydenta prosi o interwencję w aferze Perglera. Dyk przypomina prez. Masarykowi jego interwencję w procesie o mord rytualny Hilsnera, w którym to procesie Masaryk wystąpił w obronie sprawiedliwości. Teraz ma prezydent Masaryk — pisze p. Dyk — znowu sposobność do takiej samej interwencji, gdyż Perglerowi stała się bezwzględna krzywda. Jak długo szedł na rękę sferom rządzącym, tak długo nikt nie wątpił w jego przynależność państwową, czego najlepszym dowodem jest powierzenie mu tak odpowiedzialnego stanowiska, jak zastępstwo Czechosłowacji w Stanach Zjednoczonych. Teraz, gdy Pergler przeszedł do opozycji, dowiedziano się nagle, że nie jest obywatelem państwa.

Trzecią aferą jest panama węglowa Stribrnego. Poseł Stransky, syn znanego jeszcze z czasów austriackiego parlamentu posła dra Adolfa Strańskiego, wystąpił mianowicie z rewelacjami: z czasów, kiedy Stribrny był ministrem kolei. Wedle tych rewelacji, Stribrny faworyzował pewne towarzystwo węglowe, na czele którego stał jego brat. Parlament wybrał specjalną komisję śledczą, która ma wyjaśnić tę sprawę.

Gdy więc usiłują wyeliminować z życia politycznego Czechosłowacji krzykliwą i nieprzebiegającą w środkach partję tzw. „ligistów” — faszystów czeszy nazywają siebie „Ligą obrony państwowego stanowiska Czechosłowacji” — nie trzeba się dziwić, że Stribrny broni się jak może. Niedawno odczytał z trybuny parlamentarnej dokument, z którego wynika, że jeszcze przed dwoma laty uznały dwa ministerstwa — ministerstwo spraw wewnętrznych i ministerstwo spraw zagranicznych, — obywatelstwo dr. Karola Perglera. Dokument ten ministerstwo spraw zagranicznych przechowywało w aktach swych i nie przedłożyło trybunałowi sądowemu, który miał rozstrzygnąć o ważności mandatu

poselskiego Perglera. Skorzystał z tego znowu dr. Karol Kramarz, by wystąpić z płomienną filipiką przeciwko znieprawdzonego Beneszowi, z którym zresztą nietylko narodowi demokraci, ale też i partja słowacka oraz czescy rolnicy niebardzo sympatyzują.

Wszystkie te afery zatruwają atmosferę polityczną i mogą łatwo stać się początkiem kryzysu rządowego w Czechosłowacji.

—o—

Nowy skandal finansowy we Francji
Skompromitowanie minist. finansów Flaudina

Tak jak swego czasu gabinet Tardieu'a miał aferę Oustrica, tak obecnie gabinet Laval'a ma swoją aferę, która może pociągnąć za sobą fatalne następstwa. Zarząd francuskiej poczty lotniczej, utrzymującej komunikację między Francją a południową Ameryką, rzucił na rynek giełdowy obligacje we wysokości 200 milionów franków, które rzekomo miały mieć gwarancje ze strony państwa. Poza tem ma zarząd poczty lotniczej na swem sumieniu jeszcze cały szereg manipulacji oszukańczych. Szkoda, jaką ponieśli obywatele francuscy, wynosić ma 400 milionów franków. Przewodniczącym rady nadzorczej jest wiceprezydent parlamentu Bouilloux-Lafont, a jej syndykiem prawnym jest Flaudin, były minister handlu w gabinecie Tardieu'a, a obecny minister finansów w gabinecie Laval'a. Flaudin odegrał więc w tym skandalu taką samą rolę, jaką w aferze Oustrica odegrał były minister sprawiedliwości Peret.

Laval usiłował zatuzować całą sprawę, chcąc prawie że bez dyskusji przemycić projekt ustawy w sprawie sanacji stosunków w zarządzie poczty lotniczej. Opozycja sparaliżowała jednakowoż ten manewr Laval'a, który został zmuszony do zażądania odroczenia dyskusji nad projektem rządowym i do przedłożenia parlamentowi całego materiału tej sprawy.

Dramatyczne momenty w procesie moskiewskim

Tragedja przyjaźni Riazanowa i Rubina

Moskwa. (ZAT.) Proces mienszewików w Moskwie, który zbliża się już ku końcowi i skupia uwagę całego świata, obfituje w momenty nader dramatycznie. W jednym z ostatnich dni procesu osk. prof. Rubin w odpowiedzi na zapytania prokuratora Krilenki złożył wyjaśnienia o stosunkach, które go łączyły ze słynnym teoretykiem marksizmu prof. Riazanowem, który w pierwszym dniu procesu wykluczony został z partji komunistycznej i usunięty z „Instytutu Marksa i Engelsa”.

Prof. Rubin oświadczył, iż Riazanow wpłatany został do tej sprawy jedynie wskutek uczuć przyjaźni do Rubina i chęci uratowania jego. Prof. Rubin w sposób rozpaczliwy usiłował ratować swego nauczyciela i przyjaciela, aby nie został wciągnięty do całej tej sprawy Prof. Riazanow, zakomunikował prof. Rubin, przestrzegając go, iż grozi mu aresztowanie, zaś po godzinie Rubin wręczył Riazanowowi pakiet z dokumentami mienszewickimi, prosząc o przechowanie w instytucji, rzekomo dla celów naukowych. Riazanow wahał się przez parę chwil, zanim pakiet przyjął.

Prokurator Krilenko interpretował oświadczenie Rubina w tym sensie, iż Riazanow wiedział, co zawierał pakiet i w ten sposób solidaryzował się z mienszewikami. Pod naciskiem pytań Krilenki Rubin stwierdza, iż znajomość jego z Riazanowem datuje się od roku 1920. Riazanow pomagał mu w jego pracach i wspierał go, gdy ostatnio był uwięziony. Ze łzami w oczach Rubin oświadcza, iż wszystko co Riazanow czynił, wynikało z uczuć przyjaźni, w żadnym zaś wypadku nie z pobudek politycznych. Riazanow nie ma nic wspólnego z ruchem mienszewickim. Czuje się głęboko winny, oświadczył prof. Rubin, że nadużył dobrego charakteru Riazanowa.

Prokurator Krilenko odpowiedział na to, że Riazanow jest zbyt doświadczonego rewolucjonistą, aby nie rozumieć znaczenia swego postępowania, gdy usiłował uchronić mienszewików i chował dokumenty mienszewickie. Jeśli Riazanow tak postępował, oznacza to, iż politycznie był z mienszewikami związany.

ROZMAITOŚCI

Liga Narodów buduje własne lotnisko

W dniu 5 bm. rozpoczęły się w Genewie obrady komitetu ekspertów, który ma się zastanowić nad sprawą zbudowania specjalnego lotniska w Cointrin pod Genewą, przeznaczonego wyłącznie dla Ligi Narodów, celem zapewnienia jej swobodnej komunikacji lotniczej na wypadek jakiegos konflikty między narodowego.

Komitet ekspertów opracuje plan oraz kosztorys budowy lotniska i rezultaty swych prac przedłoży sekretariatowi Ligi.

—o—

MIEDZYNARODOWY KONGRES RADJOLOGÓW odbędzie się dnia 9 maja br. w Joazeirópolis (Jacy-mow), w Czechosłowacji, gdzie znajdują się jedynym w Europie złoża uranu, zawierające rad. Kongres pozostaje pod protektorem ministerstwa zdrowia, które zapewni uczestnikom Kongresu wielkie ułatwienia i wygody.

AUTO W KALIFORNII jest przedmiotem codziennego użytku. Za 300 dolarów można już nabyć używane auto 6-cylindrowe w dobrym stanie. Za 1000 dolarów otrzymuje się Packarda model 1929 r. Podatek od auta wynosi tylko 5 proc. od połowy wartości wozu. To też Kalifornia jest rajem dla automobilistów, którzy znajdują tu dla siebie wspaniałe urządzenia i oświetlone szosy turystyczne.

DRZEWIA OLBRYZY. Największe drzewa spotyka się w Tasmanii i w Australii. Rosnący tam up. rodzaj eukaliptusa dochodzi do 250 stóp wysokości i 14 stóp obwodu. By dojść do tych rozmiarów, drzewo potrzebuje 400 lat. Rodzaj świerka na brzegach Oceanu Spokojnego dosięga wysokości 300 stóp, a w statystyce Stanów Zjednoczonych wspomniane jest drzewo 350 stóp wysokie. Najwyższym drzewem na świecie jest olbrzymi dąb w Bull Creek Flt., w Kalifornii, wysoki na 263 stóp.

ROBOTY ZAMIAST URZĘDNIKA. System oszczędnościowy w Anglii doprowadził do coraz szerzej stosowanej mechanizacji służby państwowej. W tym celu uruchomiono przy ministerstwie finansów specjalny oddział dla przestudiowania wszelkich mechanicznych urządzeń, mających zastąpić pracę ręczną i umysłową. Około 1000 maszyn pracować będzie wkrótce w różnych departamentach. Próba jednej maszyny w Manchesterze wykazała, że pracę dwóch urzędników pracujących przez tydzień wykona ona w przeciągu 3 dni. Maszyna kosztuje 35 funtów, oszczędność wynosi 200 funtów rocznie. Obliczają, że przy zastosowaniu wszystkich projektowanych maszyn, oszczędność na czasie wyniesie 500.000 godzin, a oszczędność na pensjach 10.000 funtów rocznie.

WOJNA GAZOWA PRZECIW MOIOM. Niedawno temu biliony motylów książkowych i robaków toczyły drzewo, padło ofiarą ataku gazowego w Salzburgu. W klasztorze kapucynów odkryto, że duma klasztoru, wspaniała, starożytny rzeźbiony krucifiks biblioteki zagrożony jest przez robactwo a bezcenne inkunabuły mogą stać się pastwą moli. Zdecydowano się na użycie środków radykalnych. Przez 48 godzin walczone przy użyciu gazów trujących z utajonym nieprzyjacielem. Badania wykazały, że stnie się aż 150 gatunków robaków i ich gąsienic, żyjących na papierze drzewnym. Inne znów lubią się w farbie i olejach, używanych do okładek, a wszystkie pracują cicho i skrycie, tak, że pozornie nie widać zniszczenia dopiero po otwarciu książki widzi się na sito żółte stronnice. Białe mrówki i jermity potrafią szkody takiej dokonać w ciągu jednej nocy.

TEATRY ŚWIETŁNE I DŹWIEKOWE

APOLLO: „Marokko” (Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou)

SZTUKA: „Dynamit” (Konrad Nagel, Kay Johnson).

UCIECHA: „Poręcznik Armand” (Ramon Novarro).

WANDA: „Serce na nłicy” (N. Ney, Z. Sawan, K. Junosza, Stępowski, M. Chaveau, L. Fritsche)

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Kobieta na księżycu” (Willy Fritsch, Gerda Maurus i Fryderyk Rast).

WARSZAWA: „Manolescu — dzentelmen wlamywaniec” (Iwan Mozzuchin, Brygida Helm, Henry George)

ZMARLI:

Leon Becker 1 30, Salomea Schwarz 1 57, rab. Salomon Zander 1 56, Felicja Rittermann 1 72, Lea Laufer 1 64.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sytuacja na rynku akcji i walut

Warszawa, 9 marca.

Pierwsze dni ubiegłego tygodnia przeszły na rynku akcyjnym

pod znakiem zupełnej ciszy. Zarówno kulisa, jakoteż i banki wstrzymywały się od transakcji. W końcu okresu sprawozdawczego wzrósł popyt na niektóre akcje przemysłowe, wskutek czego tendencja w tej grupie nieco się wzmocniła. Listy zastawne cieszyły się wzmocnieniem zainteresowaniem. W dziale pożyczek państwowych zwyżkowały silnie 6 proc. Poż. Dolarowa i 7 proc. Poż. Stabilizacyjna, również inne pożyczki były poszukiwane. Notowano (pierwsza cyfra z 28 II, druga z 7 III br.): papiery procentowe: 3 proc. Poż. Budowlana 50,00, 4 proc. Poż. Inwestycyjna 95,75 — 95,50, serje tej pożyczki 103,00 — 101,50, 5 proc. Poż. Kolejowa 46,00, 5 proc. Poż. Komersyjna 49,50 — 49,00, 10 proc. Poż. Kolejowa 103,50 — 103,50, 6 proc. Poż. Dolarowa 82,00 — 74,50, 4 i pół proc. L. Z. Ziemi 52,65, 4 i pół proc. T. K. m. Warszawy 52,00 — 51,75, 5 proc. T. K. m. Warszawy 56,00 — 56,00, 8 proc. T. K. m. Warszawy 72,25 — 73,00; akcje Bank Polski 135,00 — 136,00 Bank Handlowy 108,00, Firley 14,50 Węgiel 31,00 — 31,00, Lilpopy 20,50 — 20,50, Ostrowieckie 45,25 — 43,00. Modzełów 7,25 — 7,25.

Do obrotów giełdy warszawskiej dopuszczono 20,000 sztuk akcji nowej emisji Tow. Fabryk Portland Cementu „Wysoka” S. A. wartości nominalnej 100 zł każda. Akcje te zostały wydane dotychczasowym akcjonariuszom bezpłatnie w stosunku jednej akcji nowej emisji na każde 5 poprzednich emisji.

W okresie sprawozdawczym odbyły się walne zebrania akcjonariuszy

w kilku towarzystwach. Na zgromadzeniach tych zatwierdzono bilanse oraz rachunki zysków i strat za rok 1930. Czysty zysk Powszechnego Banku Depozytowego za rok ubiegły wynosił 382 tys. zł; uchwalono wypłacić 8 proc. dywidendę od kapitału 2.500.000, czyli 200.000 zł. Bilans Mirkowskiej Fabryki Papieru za II półrocze operacyjne 1930 wykazuje zysk w wysokości 561.298; na dywidendę przeznaczono 750 zł od akcji, czyli 10 proc. w stosunku rocznym. Bilans Spółki Akcyjnej Eksploatacji Państwowego Monopoli Zapalczanego w Polsce za rok ubiegły zamyka się sumą 81.631.280; czysty zysk wyniósł 6.485.650 zł. Bilans Warszawskiego Akc. Tow. na Zastaw Ruchomości zamknięty został kwotą 22.451.284; z czystego zysku, wynoszącego 301.513 zł., wydzielono 20 proc. dywidendy (jak za rok 1929), a z 556.400 przełożono na podatek dochodowy i specjalną rezerwę. Zysk Polskich Zakładów Garbarskich w Krako-

wie wyniósł 47.111 zł; uchwalono wypłacić 5 proc. dywidendę.

Dewizy New York oraz dolary

wykazały na giełdzie warszawskiej wzmocnienie. Czeki podniosły się z 8,916 na 8,919, kabele z 8,922 na 8,927, a banknoty dolarowe z 8,91 na 8,93. Kursy dewiz europejskich kształtowały się w obrocie giełdowych względnie międzybankowych w końcu tygodnia następująco: Londyn za 1 L. 43,35 i pół, Gdańsk 179,30, Paryż 34,95 i pół, Praga 26,43 i pół, Sztokholm 239,05, Szwajcaria 171,82, Wiedeń 125,41, Italia 46,76, Belgia 124,42, Belgrad 15,68, Berlin 212,14, Budapeszt 155,60, Bukareszt 5,30 3/4, Holandia 357,75, Kopenhaga 238,70, Oslo 238,75, Ryga 171,75. Na rynku prywatnym płacono za dolary 8,92, ruble złote 4,78, czerwone sowieckie 0,60 — 0,58 dol.

Obroty na giełdzie dewiz

były normalne. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski. Bilans Banku za ostatnią dekadę lutego wykazuje wzrost zapasu złota o 46 tys. do 562,7 mil. zł, a zapasu walut i dewiz zagranicznych o 291 tys. do 2443 mil. zł. Obie te pozycje, stanowiące pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, wyrażały się na dzień 28 lutego łącznie kwotą 307.042.711. Pozycja pieniędzy i należności zagranicznych, niezaliczonych do pokrycia, wzrosła o 7,4 do 127,1 mil. Portfel wekslowy zwiększył się o 6.995,528 do 598.569.803 zł, wzrosły również nieznacznie pożyczki zastawowe o 328,708 zł do 85,2 mil. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w stosunku do płatnych wyniósł w lutym br. 4,58 proc. wobec 4,50 proc. w styczniu. Z ogólnej sumy weksli zaprotestowanych, wynoszącej 11,7 mil. zł. (w styczniu 13 mil. zł.), przypada procentowo na poszczególne gałęzie: rolnictwo 31,80 proc. (w styczniu 31,44 proc.), włókiennictwo 12,90 proc. (15,12 proc.), branża metalowa 11,32 proc. (9,52 proc.), skórzana 2,67 proc. (3,04 proc.), drzewna 3,86 proc. (3,91 proc.), inne 37,45 proc. (36,97 proc.).

Natychmiast płatne zobowiązania Banku zmniejszyły się w trzeciej dekadzie ub. m. o 80,9 mil. do 109,1 mil. natomiast obieg biletów bankowych wzrósł o 144.993.860 do 1.284.150.500 zł., stanowiąc łącznie z pozycją natychmiast płatnych zobowiązań na dzień 28 II kwotę 1.453.284.775 zł.

W związku ze zwiększeniem się obiegu biletów spadło pokrycie kruszcowo-walutowe z 58,07 proc. (20 II) na 55,53 proc. (28 II), pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań wyłącznie złotem z 40,50 proc. na 38,72 proc., a pokrycie złotem samego tylko obiegu banknotów z 49,39 proc. na 43,82 proc.

O bezzwłoczną redukcję ciężarów podatkowych i socjalnych

Deklaracja izb przemysłowo-handlowych i rolniczych wobec rządu

Delegacja zjazdu prezesów izb przemysłowo-handlowych i rolniczych w Polsce, wzięcia prenumeracji Sławkowi specjalną deklarację, podpisaną przez prezesów tych izb, a zawierającą postulaty gospodarcze przemysłu handlu i rolnictwa wobec rządu.

Deklaracja ta uznaje rządowy program walki z kryzysem w formie dostosowania cen wyrobów przemysłowych do obecnych niższych cen artykułów rolnych, za niecelowy i wysuwający inne środki, mianowicie: konwersję kredytów krótkoterminowych rolników na długoterminowe i dostarczenie rolnictwu takiego kredytu na kapitał obrotowy, wreszcie podwyższenia cen artykułów rolnych, gdyż utrzymanie ich na obecnym poziomie deficytowym prowadzi do zniszczenia warstw rolnych. Najbardziej znamieny jest ostatni ustęp tej deklaracji, który brzmi:

„Prezisi izb przemysłowo-handlowych i rolniczych czują się zmuszeni podnieść, iż wobec zaniku rentowności wytwórczości i wymiany, życie

gospodarcze kraju nie jest w możności ponowienia nadal ciężarów publicznych na rzecz państwa, samorządów i zakładów społecznych, w obecnej ciężarów tych wysokości. Odkładanie rewizji ciężarów tych, coraz dotkliwszych także ze względu na wzrost siły nabywczej pieniądza, grozi nader ostrymi powikłaniami dla sytuacji finansowej wymienionych osób prawa publicznego już w bliskiej przyszłości, stanowi nadto zasadniczą przeszkodę na drodze ku odbudowie kapitału i odbudowie społeczeństwa”

Zamiast więc programu rządowego, przemysł, handel i rolnictwo domagają się bezzwłocznego obniżenia podatków państwowych, komunalnych i socjalnych, uprzedzając, że w przeciwnym razie budżety tych instytucji załamią się w bliskiej przyszłości z powodu niemożności osiągnięcia tych opłat w dotychczasowej ich wysokości. To obniżenie ciężarów publicznych, jest też pierwszym i zasadniczym warunkiem do odbudowy kapitału i konsumpcji w Polsce.

Tym P. T. prernatorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległość, ostrzegamy z dniem 12 b. m. wysyłkę następnego r. sma.



Naturalną
piękność
zębów podnosi
i zachowuje

KALODONT

Polski Bank Przemysłowy pnd nadzorem sądowym

Pisma warszawskie donoszą, że Polski Bank Przemysłowy — którego centrala znajduje się w Warszawie, a oddziały w Gdyni, Krakowie, Lwowie, Drohobyczu, Krosnie i Stryju — znalazł się w chwilowych trudnościach płynących.

Jak się dowiadujemy, trudności płatnicze Polskiego Banku Przemysłowego znane były już od dawna w kołach finansowych. Prawie 95 procent akcji Polskiego Banku Przemysłowego znajdowało się bowiem w rękach paryskich grup bankowych Oustrica i Devildera, a ponieważ jesienią ubiegłego roku obie te grupy się załamały, przeto Polski Bank Przemysłowy został pozbawiony głównego swego oparcia finansowego. Przylem jednak aktywa Polskiego Banku Przemysłowego wedle naszych informacji przewyższają passywa.

Sytuacja w bielskim przemyśle włókienniczym

Ceny lepszych średnich gatunków wełny podniosły się w lutym blisko o 2 pensy na funcie i osiągnęły prawie że poziom z miesiąca grudnia. Styczniowy spadek cen wyrównany został zatem całkowicie. W okręgu bielskim notowano za 1b w pensach: wełna australijska Merino A — 24, amerykańska Buenos Aires Supra AA — 26, Prima A — 22, Secunda B — 20, Grossbr. C — 18, D — 16, E — 14. Również ceny przędzy czesankowej podziły się zwyżką cen wełny i podniosły się przeciętnie na gatunkach średnich o ok. 0,20 fr. szw. Notowano w Bielsku za 1 kg. w frankach szwajcarskich: przędza czesankowa 2/40 A I — 9,50, 2/55 A I — 10,10.

W tkaninach wełnianych nastąpiła lekka poprawa zbytu w związku z sezonową sprzedażą materiałów letnich. Poszukiwane są głównie letnie tkaniny modne na ubrania i palta, materiały czyste wełniane zgrzebne oraz modne materiały damskie. Obroty nie przybrały większych rozmiarów, ponieważ kupcy, posiadając znaczne zapasy towarów z sezonów ubiegłych, interesowali się tylko materiałami modnymi. Również i producenci byli powściągliwi przy sprzedaży na kredyt, gdyż nie chcieli zwiększać obciążenia w swych dotychczasowych odbiorców. Produkcja na tegoroczny sezon letni była silnie zredukowana, to też zapasy w fabrykach nie są duże. Wytwórci zakończyli już produkcję na sezon letni i obecnie zabiorą się do zamówień dodatkowych.

Udogodnienia przy zamawianiu wagonów towarowych

Ministerstwo komunikacji wprowadziło w życie nowe przepisy o gospodarce wagonów towarowych, które zawierają szereg uproszczeń pod względem technicznym i mają duże znaczenie dla przedsiębiorstw, uskuteczniających transporty na większą skalę.

Jedną z ważniejszych innowacji jest zniesienie kaucji, wymaganej dotychczas przy zamawianiu wagonów towarowych. Ponadto nowe przepisy dopuszczają zamawianie wagonów drogą telefoniczną i telegraficzną, czego dotychczas nie było.

Przebieg reorganizacji systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych

Delegacja Związku Inwalidów Wojennych R. P. wespół z przedstawicielami Związku Kupców Tytoniowych R. P. interwenjowała w dniu wczorajszym w Ministerstwie Skarbu w sprawie projektu reorganizacji systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Projekt ten przewiduje zniesienie dotychczasowych rejonów hurtowni tytoniowych i wprowadzenie wolnego handlu wyrobami tytoniowymi.

Przeciwko tego rodzaju reformie wypowiedzieli się przedstawiciele kupców tytoniowych, dowodząc, że podważa ona istnienie wielkiej ilości hurtowni tytoniowych skutkiem czego również inwalidi wojenni, którzy skupiają w swych rękach

groś hurtowni, utracciały źródła dochodu.

Dyrektor departamentu Min. Skarbu, p. Kułski, który przyjął delegację, przyobieczał, że Ministerstwo będzie miało na uwadze przy opracowywaniu projektu postulatów delegacji.

NADZWYCZAJNY ZJAZD DELEGATÓW ZW KUPCÓW TYTONIOWYCH R. P. ZWOŁANY NA 15 MARCA DO WARSZAWY

W związku z zamierzoną reorganizacją systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych, Zarząd Główny Związku Kupców Tytoniowych R. P. zwołał do Warszawy na dzień 15 marca godz. 10 (do sali Związku Handlowców w Warszawie, Sienna 16) Nadzwyczajny Zjazd Delegatów. Ze względu na ważność sprawy, którą Zjazd ma się zająć, spodziewany jest liczny udział delegatów z całej Polski.

Maszyny do wyrobu opakowań Eksponaty Targów Lipskich

Na wiosennych Targach Techniki w Lipsku, wystawionych jest kilka nowych maszyn, które w sposób automatyczny produkują konserwy i puszkę blaszane. Długa maszyna nakładowa produkuje do 300 kadłubów na minutę, tak samo i maszyna odginania blachy („Bördel-Stauch-Maschine“). Automatyczna maszyna do gumowania obrabia około 130 pokrywek na minutę, a piec do suszenia nagumowanych denek pracuje, susząc na miarę 400 denek (Karges-Hammer, Maschinenfabrik A-G Brunszwik). Do nabijania gwoździami listew i części skrzyń, specjalnie na otwartych maszynach, w celu zupełnego przesunięcia opracowywanego przedmiotu, służą odpowiednio umieszczone nabitki. Wielka maszyna świekowa z 1.500 mm przepustu i 24 „przyprowadzek“ wykazuje zupełnie pewne prowadzenie stołu o trzech biegunach (mechaniczne poruszanie stołu). Zygzak aż do 60 mm skali dla stołu i dla nabitki. Pełno-automatyczna, czterostronnie pracująca maszyna świeków deskowych i wieczkowych z automatycznym wyrównywaniem wysokości, długości i szerokości dostarcza około 700-800 wieczków, względnie denek na godzinę. — Pełno-automatycznie pracuje też maszyna czopkowania deszczulek skrzyń („Bretter-Dübelmaschine“) z samoczynnym automatem podsuwającym i wyrzucającym deski skrzyń. Sam proces czopkowania („Dübelvorgang“) odbywa się również na drodze automatycznej, deski wstawiane są równolegle, albo stożkowo obrotnie, do magazynu doprowadzającego. Uwagę zwracają na siebie fabrykaty wytworzone Bohm et Kruse, Henelingen (Brem). Specjalna maszyna służy do nabijania gwoździami małych artykułów masowych, jak np. zabawek, przedził plastik, małych szkatulek etc. Maszyna ta posiada mechanizm doprowadzający gwoździe, oraz przesuwany stół. Popęd odbywa się albo za pomocą transmisji, albo przy pomocy specjalnego motoru nakładczego. Przy równomiernych przedmiotach obrabianych przeprowadzić można około 40 nagwożdżeń na minutę. Maszyny świekowe z popędem nożnym i z 3-5 mechanizmami doprowadzającymi gwoździe znajdują zastosowanie głównie w zbijaniu skrzynek na cygara, konfitury, żelazka do prasowania, ramy obrazów itp. Obrabiają one np. 800-900 skrzynek na cygara w ciągu dnia. Maszyny świekowe z silnikami popędowymi posiadają 5-6 mechanizmów doprowadzających gwoździe. Nadają się szczególnie do zbijania gładkich skrzyń pocztowych. Nabijanie gwoździ listew i nitowanie gwoździ nie jest możliwe przy pomocy tej maszyny. Zapotrzebowanie siły wynosi około 1 HP. Gwoździe wpuszcza się poziomo. Obrabia się 30-40 skrzyń na godzinę. Maszyna uniwersalna z podstawą (9-18 mechanizmów doprowadzających gwoździe) można zbijać świekami skrzynie do 1.050 mm szerokości i 750 mm wysokości. Maszyna zaopatrzona jest w aparat do nitowania. Można przeto również przybić listwy do denek. Przez przedstawienie rewolwerów świekowych uzyskać można również ogwożdżenie zygzakowate. Obrabione być mogą gwoździe 25-65 mm długości. Dźwiganie i opuszczanie stołu odbywa się w drodze maszynowej. Popęd sta nowić może trwała transmisja, albo motor elektryczny. Spółprzebieżanie siły wynosi 2 HP. Zwrócić uwagę należy na stoisko Wilhelma Fredenhausen, Offenbach nad Menem.

Obok maszyny rotacyjnej nadruku desek skrzyń dla dwukolorowego druku z automatycznym urządzeniem układania stosów, dsek dla wielkości 500x190 mm, wystawiono na pokaz nową małą maszynę rotacyjną do nadruków desek skrzyń do wielkości 500x600 mm. Dostarcza 3.000 druków na godzinę. Wystawca: Bohm et Kruse Henelingen B. m.

Nożyce do tektury i wycinania kół służą do roz-

ciniania materiałów oraz równoczesnego nacinięcia szczelin, bruzd itd. Maszyny szlancowania w tym samym celu dla kartonów i części przykrawianych na walizy, maszyny do naginania tektury i wulkanifibru, maszyny tłoczenia i sporządzania rogów walizowych i sklepień, wybijania i naklejania wielkich pudeł. Ponadto wystawiono nową łączną maszynę naginania i szlancowania z wymiennymi przyrządami naginania i szlancowania, dalej ciężką maszynę naginania fibru i nową maszynę prasowania zwor i automatycznego zamykania worków oraz maszyną do nabijania klamer przekładanych na pakunku z przyrządem do dziurkowania, a zarazem równoczesnego nasadzania uszek. Na uwagę zasługują nadto najrozmietsze maszyny nitowania, z pomocą których można dwa nitu równocześnie wpuszczać w materiał. Między innymi pracującymi automatycznie uwagę zwraca nowa maszyna sporządzania kubków, bezlik maszyn sporządzania pudełek na papierosy, oraz nowy automat sporządzania płasko składowanych pudełek. Rzeczy godne niezwyklej uwagi wystawia: Scamag, Saskie zakłady maszyn kartonarzy, A. G. Dreznó T. O. Waldmann.

PODWÓJNE OPODATKOWANIE. W końcu lutego br. odbyło się w Rzymie posiedzenie podkomitetu, wyłonionego z komitetu fiskalnego Ligi Narodów dla zbadania podstaw konwencji międzynarodowej co do podwójnego opodatkowania. Projekt konwencji, który ma być wynikiem obrad rzeczowego podkomitetu, będzie złożony komitetowi fiskalnemu, który zwołany został na dzień 22 maja br. do Genewy.

WKŁADY W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH POLSKICH. Ogólna suma wkładów w instytucjach kredytowych wynosiła na dzień 31 grudnia 1930 r. 2,988,1 milj. zł wobec 2,747,1 milj. zł na 31 12. 1929 r.

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE. Według danych G. U. S. założono w Polsce w r. 1930 — 53 nowe spółki akcyjne o łącznym kapitale 54,5 milj. zł. wobec 68 spółek z kapitałem 54,3 milj. zł w r. 1929 i 78 spółek akcyjnych o kapitale 109,1 milj. zł w r. 1928.

SPADEK FREKWENCJI W POCIĄGACH. Według obliczeń ministerstwa komunikacji, frekwencja w pociągach osobowych wykazywała w ciągu II-go półrocza 1930 roku w dalszym ciągu tendencję do zmniejszania się. Ilość sprzedanych biletów kolejowych w ciągu całego 1930 r. zmniejszyła się w porównaniu z r. 1929 o 6 proc. Na zmniejszenie się przewozów pasażerskich, poza kryzysem gospodarczym, wpłynął także ruch samochodowy.

TANI TRANSPORT NA TARGI POZNAŃSKIE. Na mocy zniżki cen transportu lokalnego na Targach Poznańskich, na mocy szeregu konferencji między Zarząd Targów Poznańskich a firmą oficjalnych spedytorów Targów Tow. Akc. C. Hartwig, doznały rozmaite stawki transportowe czynności w zakresie cienia, retransportu, przechowania skrzyń itp. obniżenia o 10 — 25 proc. W ten sposób Jubileuszowe Targi Poznańskie chciały przyciągnąć z pomocą wystawcom tegorocznym. Poza tym należy zauważyć, że zniżki na stoiska są również bardzo poważne i dla firm, które brały kilkakrotnie udział w Targach Poznańskich, mogą dojść do 50 proc. Koleje Polskie dają bezpłatny przewóz w drodze powrotnej, a większość państw Europy zapewniła Targom Jubileuszowym poważne zniżki kolejowe tak dla eksponatów jak i towarów.

O DACH NAD GŁOWĄ DLA ZWOLNIENYCH ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Jak się dowiadujemy, do Rady Ministrów wpłynął projekt ustawy o zabezpieczeniu dachu nad głową dla zwolnionych z pracy robotników rolnych. Projekt przewiduje m. in., że zwolniony robotnik rolny będzie miał prawo zajmować dawne swe mieszkanie w miejscu pracy w ciągu 2 miesięcy od chwili wypowiedzenia pracy, o ile nie będzie przyjeżdżał na jego miejsce inny robotnik i o ile pracodawca nie dostarczy zwolnionemu robotnikowi innego mieszkania.

Wejście w życie tej ustawy ma szczególnie doniosłe znaczenie w chwili obecnej, gdy kryzys gospodarczy powoduje większe, niż zwykle, zwalnianie robotników tej kategorii.

PROJEKT USTAWY O OCHRONIE SŁUŻBY DOMOWEJ. W najbliższym czasie klub poselski B. B. W. R. ma wnieść do Sejmu projekt ustawy o ochronie służby domowej.

Ukazało się obszernie, liczące 284 stron dużego formatu Sprawozdanie z I Kongresu Izby Przemysłowo-Handlowych Rzp. Polskiej, odbytego w Lwowie w dniach 3 i 4 września 1930 r. (Wydawnictwo Związku Izby P. H. R. P. Warszawa 1930).

Adwokat

498

Dr. Henryk Silberstein
Kraków, ul. Gołębia 3.
powrócił przyjmuje między 4-6 pop.

ZE SPORTU

ZAWODY NARCIARSKIE WISŁY O MEMORJAŁ Ś. P. WOYCICKIEGO odbyły się w sobotę i niedzielę ubiegłą. W sobotę rozegrano bieg 18 km panów, który wygrał: 1) Berych (SNTT) przed 2) Motyką, Zdzisławem (3 p. s. p.) z nieznaczną różnicą kilkudziesięciu sekund, 3) Skupień (SNTT). Zawodnicy Wisły uplasowali się również dobrze w pierwszej dziesiątce. Z Makkabi krakowskiej. Oddział Zakopane startował jedynie Wahrenhaupt, który przyszedł w dobrej formie do mety i wykazuje wielkie możliwości. — W biegu pań na 6 km przybyły w I. klasie 1) Stopkówna, 2) Lorenzówna, w II. klasie 1) Wibińska, 2) Schwartzbartówna (Makkabi Kraków. Oddz. Zak.), wykazująca stałe postępy. — W niedzielę odbyły się skoki na Krokwi z wynikiem: 1) Marusarz Stan. (SNTT), 2) Czech Bronisław (SNTT), 3) Marusarz Andrzej (SNTT), 4) Łuszczek (Wisła), 5) Marusarz Jan (SNTT), 6) Schindler (Wisła), 7) Mielcziński (Wisła), 8) Kolesar (Wisła). — W klasyfikacji ogólnej: 1) Marusarz Stan., 2) Gabryś, 3) Górski.

W niedzielę 8 km. odbył się bieg narciarski Krynica—Zegiestów na przestrzeni 22 km, do którego startowało 25 zawodników. Najlepszy czas osiągnął Motyka Stanisław, oraz Nowak i Turski. Warunki śnieżne były doskonałe. Zawodników podejmowano w nowym domu zdrojowym w Zegiestowie. Wieczorem odbyło się rozdanie nagród.

ZAWODY NARCIARSKIE MAKKABI KRAKOWSKIEJ W ZAKOPANIE odbyły się w niedzielę na Strzyskim w Zakopanem daly następujące wyniki: W biegu panów na 12 km 1) Oberländer (58,15 min.), 2) Wahrenhaupt Izak (58,45 m.), 3) Blau, 4) Scharfer, 5) Zwikler, 6) Schwarzbard 7) Storch, 8) Wahrenhaupt H., 9) Kleinhandler, 10) Littman. — W biegu juniorów 1) Schiffeldt, 2) Weiss L., 3) Weisman, 4) Weiss Em., 5) Strahl, 6) Oberländerówna D. — Poza konkursem startowało kilku zawodników Hagiboru (Nowy Targ). — Schwarzbartówna nie startowała. Nie przybyli również zawodnicy krakowscy, którzy w tym samym dniu urządzili szereg wycieczek na Turbacz. Halę Gasienicową i Jelewiec.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU MAKKABI KRAKOWSKIEJ W ZAKOPANIE wybrało prezesem p. Mangla, wiceprezesem p. Kirschenbaum, sekret. p. Horowatza, skarbnikiem Fabera, członkami zarządu pp. Stille, Kolbera i Ebela.

MECZE BOKSERSKIE: Warszawa Polska—Węgry 10:6, Polonia—Makkabi 10:8 (sensacją było remis Ohrensteina z Gessellem). — Kraków. Stadion (Król. Huta) — Wawel 7:7.

MECZE FOOTBALLOWE W KRAJU. Kraków: Polonia—Amatorski KS (Król. Huta) 5:2. Wisła—Wawel 6:3. Garbarnia—Ruch (Wielkie Haki) 4:2. Katowice—Król. Huta 2:1 w Katowicach.

FOOTBALL ZAGRANICZNY Wiedeń. Wiedeń—Admira 5:4. Rapid—FAC S.O. Austria—Sportclub 4:1. Nicholson—Slovan 2:1. Hakoah—Bewegung 2:0. BAC—Gersthof 9:0. — Budapeszt. Hungaria—Sabaria 3:2. FTC—Kispesti 2:1. Upesti—Nemzet 5:3. III Ker—Boesky 4:0. — Praga. Escriwa la Platta (Argentyńska) — Sparta 3:1. — Berlin, Slavia—Berliner Sp. W. 2:2. Fürth, Sp. Ver. Fürth—Wormacja 4:1.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI W KATOWICACH. AZS Poznań — Pogoń 1:0. AZS Warszawa—Legia 0:0. AZS Warszawa—Pogoń 3:1. Legia—AZS Poznań 1:0. — Finał o pierwsze i drugie miejsce odbędzie się w Warszawie między AZS'em (Warszawa) i Legią, które mała równą ilość punktów. Trzecie miejsce zdobył AZS Poznań, czwarte Pogoń lwowska.

MECZE HOKEJOWE. Londyn. Manitoba (Canada)—Repr. Anglii 7:1. — Kraków Cracovia—Sokół 3:0.

Po rozegraniu meczu o mistrzostwo hokejowe okręgu w klasie B. między krakowskim robotniczym klubem sportowym „Legia“ i KTH (Krynicyk towarzystwo hokejowe), który zakończył się wynikiem 1:0 dla KTH, gościła w Krynicy drużyna hokejowa z Koszyc (Czechosłowacja), rozgrywając dwa mecze towarzyskie z TKH. Pierwszy mecz, rozegrany w sobotę wieczorem przyniósł zwycięstwo Krynicyzanom w stosunku 3:1 (1:0, 1:0, 1:1). W drugim meczu, rozegranym w niedzielę, goście ponieśli ponownie porażkę w stosunku 3:2 (1:1, 1:1, 1:0). Bramki dla KTH zdobyli Piechota (2) i Nowak, dla Koszyc Jandera i Stofko. Gra w obu meczach wyrównana, bardzo fair. Koszycy górowały techniką, zaś KTH lepszą grą zespołową. Po meczu odbyło się uroczyste wręczenie upominków (proporzeczków) zawodnikom obydwu drużyn. Sędziował poprawnie p. Strowski.

Sprawa Rady Legislacyjnej w Palestynie

Londyn (ZAT). Korespondent parlamentarny „Jewish Chronicle” donosi iż kwestja porównania rozpatrzenia koncepcji rady legislacyjnej, która przewidziana została w Białej Księdze została odrzucona przez rząd angielski i już w pierwszej części rokowań między Agencją Żydowską a rządem angielskim (?)

Korespondent „Jewish Chronicle” ostro krytykuje członków egzekutywy sjonistycznej, którzy stwierdzali, iż kwestja rady legislacyjnej nie była jeszcze dyskutowana

Dr. Weizmann, pisze dalej „Jewish Chronicle” prosił rząd, aby rada legislacyjna nie została ukonstytuowana, rząd uznał jednak, iż spotęgowaloby to wrogię stanowisko Arabów. Również schemat rozwojowy Palestyny został przeformułowany pomimo opozycji ze strony dr. Weizmanna

„Jewish Chronicle” donosi również, iż należy spodziewać się dyskusji palestyńskiej w parlamencie angielskim, gdy przedłożone będzie sprawozdanie komisji O'Connella dla zbadania finansów palestyńskich. Komisja z pewnością zaproponuje redukcję budżetu palestyńskiego.

O nowe Waad Haleumi

Jerozolima. (ZAT). Z powodu istniejących rozbieżności do tej pory nie udało się stworzyć nowego Waad Haleumi. Ogólni sjonisci domagają się odroczenia ukonstytuowania nowego Waad Haleumi aż do powrotu M. M. Usyszkina, którego upatrzili jako członka Waad Haleumi i przewodniczącego. Jak się dowiadujemy, drugim kandydatem ogólnych sjonistów jest pani Henrietta Schold, która gotowa jest powrócić do Palestyny i objąć resort opieki społecznej

B. prezydent Waad Haleumi inż. Ruttenberg wyjechał do Londynu

Lektor U. H. nie chce wydać dokumentów w sprawie Ściany Placzu?

Jerozolima (ZAT). „Doar Hajom” zamieścił list znanego sjonisty z Tel Awiwu p. A. Bobkowa, w którym podaje do wiadomości publicznej, że lektor Uniwersytetu Hebrajskiego dr. Gerszon Scholem, wybitny znawca literatury kabalistycznej, odmówił w swoim czasie dostarczenia materiałów naukowych w kwestji Ściany Placzu reprezentacji żydowskiej przed międzynarodową komisją dla Ściany Placzu.

W rozmowie z przedstawicielem ZAT znany działacz robotniczy p. Ben Cwi potwierdził prawdziwość tego zarzutu. Jednocześnie p. Ben Cwi zaznaczył, że Biblioteka Uniwersytecka zapatrzala stronę muzułmańską przed komisją dla Ściany Placzu we wszystkie druki i dokumenty, o jakie muzułmanie prosili. Nie dopatrzył się, oświadczył p. Ben Cwi żadnego błędu w tem, że kierownictwo biblioteki oddało swe zbiory do dyspozycji strony muzułmańskiej, — biblioteka inaczej postępować nie mogła, — nie rozumiem jednak, dlaczego nie okazywano tej samej uprzejmości również stronie żydowskiej.

Odpowiadając na list „Doar Hajom” dr. Gerszon Scholem pisze w tym samym dzienniku, iż zrzekł się dostarczenia materiałów w sprawie Ściany Placzu, ponieważ uważał, że cały ten proces o Ścianę Placzu przed stroną trzecią był ab ovo nieszczerście dla Żydów. Dr. Scholem stwierdza, iż było jego elementarnym prawem postępować jak mu sumienie nakazywało w imprezie którą uważał za szkodliwą. W końcu dr. Scholem zaznacza, że dr. Jelin zwrócił się do niego z prośbą o materiały nie jako do lektora Uniwersytetu Hebrajskiego lecz ściśle prywatnie.

Kto ponosi winę za afere Dreyfusa?

Paryż. (ZAT). Czasopisma „L'Oeuvre” i „Comœdia” zamieszczają list dr. Brunona Weila do D. Jacques Richpaina, który opracował dla sceny francuskiej sztukę „Afera Dreyfusa”. W liście swym dr. Weil protestuje przeciwko twierdzeniu kierownictwa teatru, iż „nigdy nie doszłoby do afery Dreyfusa, gdyby attache wojskowy płk Schwarzenkopf nie został upoważniony przez kajzera do złożenia odpowiednich zeznań w sądzie”. Dr. Weil zaznacza, że zgodnie ze słynnym orzeczeniem francuskiego sądu kasacyjnego główną winę za afere Dreyfusa ponoszą sami Francuzi. Należy również uwzględnić uroczyste oświadczenia, które wówczas były ogłoszone przez księcia Bülowa i Munzera.

—o—

NOTABLOWIE ARABSCY ZAPRASZAJĄ ŻYDÓW DO OSIEDLANIA SIĘ W NAZARET. W piśmie żydowsko-arabskim „El Salaam” wychodzącym w Jerozolimie pod redakcją dr. Nissima Maluma ukazał się list dziesięciu znanych muzułmanów chrześcijan z Nazaretu, zapraszających do osiedlenia się w tem mieście 100 rodzin żydowskich, w

tej liczbie 50 kupców Arabowie zwracają się do „towarzyszy w żydowskich aby zainteresowały się tą sprawą i dopomogły miejscowej ludności przy znaczeniu nieuczciwych kupców arabskich lichwiarzy, wyzyskujących w niemożliwy sposób całą ludność.

SJONISTA KOMISARZEM OSWIATY W NOWYM JORKU Znany sjonista prawnik Louis Posner mianowany został komisarzem oświaty przy samorządzie m. Nowy Jork na miejsce Samuela Levy'ego, który został obrany prezydentem przedmieścia Manhattan, Posner który pochodzi z Anglii ma obecnie 51 lat

ŻYD — SEKRETARZEM PREZYDENTA HOOVERA. Jak słychać, urzędowym sekretarzem prezydenta Hoovera ma być mianowany p. Louis Strauss, który był prywatnym sekretarzem obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych w okresie wojny światowej, kiedy to Hoover był „dyktatorem żywnościowym” Europy. Louis Strauss jest czynnym działaczem „Jointu”.

99-TE ZBIEŻCZESZCZENIE CMENTARZY ŻYDOWSKICH W NIEMCZACH. W Oberrheinsosheim zbieżczony został miejscowy cmentarz żydowski. 6 nagrobków zostało zniszczonych. Miejscowa gmina żydowska wyznaczyła nagrodę za wykrycie sprawcy. Jest to 99-ta z kolei profanacja cmentarzy żydowskich w Niemczech w okresie ostatnich 3 lat.

FCHA ZE ŚWIATA

Afera auter? „Clankali” zafacza coraz szersze kregi

Śledztwo przeciwko lekarzowi w Sztutgarcie drowi Fryderykowi Wolfowi, aresztowane m. przed dwoma tygodniami pod zarzutem dokonania niedozwolonej operacji na kobiecie, zafacza coraz szersze kregi. Obecnie prowadzone jest śledztwo nie tylko przeciwko drowi Wolfowi i lekarce dr. Jakobowitz, ale przeciwko 350 kobietom, na których dokonano niedozwolonych zabiegów. Poza tem wdrożono śledztwo przeciwko dalszym 100 lekarzom sztutgardzkim którzy również wystawiali świadectwa lekarskie na podstawie których dr. Jakobowitz dokonać mogła spędzenia płodu. Charakterystyczna jest rzecz, że między pacjentami dra Wolfa i dr. Jakobowitz znajdują się kobiety których mężowie są zażartymi przeciwnikami zniesienia paragrafu 218 (o spędzaniu płodu). M. in. wzmieszana jest w tę sprawę żona dziekana fakultetu teologicznego uniwersytetu oraz żona pewnego pastora ewangelickiego. Prasa sztutgardzka ostro przytem atakuje policję za metodę przeprowadzania śledztwa, zarzucając jej brutalność.

Romans mumi

Sensacyjny proces w Londynie

W Londynie toczy się obecnie sensacyjny proces o prawo własności do mumji.

Okolo mumji tej krąży rozmaite legendy, przypominające swym charakterem legendarną już mściwość Tutankhamena. Mumie odna leżli przed 60 laty trzej Arabowie w egipskich grobach królewskich. Ustalono, iż jest to mumia kapłanka Amen Ra, która żyła 1500 lat przed nar. Chr. Mumie nabył angielski zbieracz antyków J. Mann. Już podczas drogi powrotnej do Londynu otrzymał Mann wiadomość, że bank, w którym zdeponował swego czasu większą część swego majątku, zbankrutował. Po swym powrocie do Londynu oddał Mann mumie w przechowanie swojej siostrze, która chciała nią ozdobić swój salon. Mumia interesowała się sfery naukowe Londynu i po leciły ją odfotografować atoli fotograf, który miał tego dokonać, padł ofiarą katastrofy. Egypciolog Robinson, który chciał napisać rozprawę o kapłance Amen Ra zmarł przed ukończeniem rozprawy. Siostra Manna chciała za wszelką cenę pozbyć się mumji, która stale przynosi nieszczęście, i wypożyczyła ją jakiemuś numizmatykowi interesującemu się egypciologią. Obywatel ów wnet się przekonał o mściwości mumji, albowiem uciekła mu młoda jego żona. Numizmatyk wziął to sobie tak do serca, że popełnił samobójstwo. Pewien karykaturzysta, który ogłosił karykaturę mumji, padł również ofiarą katastrofy automobilowej. W międzyczasie zmarł J. Mann, a mumja dostała się w posiadanie antykwariusza Sheldina. Obecnie spadkobiercy Manna żądają wydania mumji, a swe żądanie popierają tem, że



Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO** Dziś we wtorek teatr zamknięty z powodu generalnej próby znanej komedji Dawida Pińskiego „Jankiel Kowal” w wykonaniu znakomitego zespołu Dawida Hermana z p. Józefem Kamenem w roli tytułowej. Sztukę reżyseruje p. Dawid Herman. Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischhaa Grodzka 46.

— **Z TEATRU IM J. SŁOWACKIEGO** Dziś i w dni następne pozostaje na repertuarze sensacyjna sztuka Vicki Baum „Ludzie w hotelu”. W przygotowaniu pod kierunkiem reżyserskim p. J. Wolskiego święta komedja Fr. Molnara „Dobra wróżka”. Na dzień imienia marszałka Piłsudskiego teatr krakowski przygotowuje uroczyste przedstawienie, na którym odegrany zostanie dramat Corneille'a „Cyd”, w przekładzie Stanisława Wyspiańskiego.

— **SALA BOŁOŃSKIEGO.** Dziś we wtorek La szlo Szentgyörgyi fenomenalny węgierski skrzyjek. Przy fortepianie Szymon Marmor.

— **I-SZY KWARTET POLSKI ŻEŃSKI A CAPPELLA** wystąpi dnia 14 bm w sali Bołońskiego o godz. 8-mej ze współudziałem znanej pianistki Magdaleny Lipkowskiej.

— **JAN WIKTOR LAUREATEM KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU LITERATÓW.** Jury nagrody Związku Zawodowego Literatów w Krakowie przyznało pierwszą doroczną nagrodę głośnemu pisarzowi Janowi Wiktorowi za powieść pt. „Tęcza nad sercem” z uwzględnieniem całej jego dotychczasowej działalności literackiej. W skład jury wchodził: K. H. Rostworowski, Bergel, Czachowski, Koniński i Haecker.

— **KRYZYS TEATRÓW** Z powodu katastrofalnego położenia gospodarczego, rada miasta Raciborza (na Śląsku Opolskim) uchwaliła na ostatnim posiedzeniu zlikwidować teatr miejski. Cały zespół teatru otrzymał już wypowiedzenia.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Wtorek: Teatr zamknięty.

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: „Ludzie w hotelu”.

Środa: „Ludzie w hotelu”.

Poniedziałek: „Ludzie w hotelu”.



WTOREK, 10 MARCA.

Kraków (313) 11.40 Przegl. prasy, PAT. 11.58 Sygnał, Hejnał, 12.10 Gramof. 13.10 Kom. meteor. 14.30 Odczyt pt. „Czytelnictwo i jego znaczenie społeczno-kulturalne” Dr. Dobrowolski, Dr. Bar, 15 Kom. gosp. 15.35 „Chwilka lotnicza”, 15.50 „Teatr narodowy z przed 2.000 lat” wygl. p. J. Jedlicz, 16.15 Gramof. 17.15 Odczyt pt. „Cuda z życia starych” — wygl. Dr. K. Rouppent, 17.45 Koncert ork. Filh. Warsz. (Mendelssohn, Beethoven, Maliszewski, Saint-Saens), 18.45 Rozmait. 19.10 Odczyt pt. „Odwieczna zagadka piramidy Cheopsa” wygl. Dr. Z. Jaworski, 19.25 Gramof. 19.35 Dziennik prasowy. 19.50 Tr. z Teatru Wielkiego w Warszawie: opera „Casanova” Ludomira Rózyckiego z udz. Ewy Bandrowskiej-Turskiej, po operze komun. oraz retransmisje ze stacyj zagran. 24 Hejnał.

Warszawa (411,7) 11.40 Przegl. prasy, PAT. 11.58 Sygnał, Hejnał, 12.10 Gramof. 13.10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15 „Chwilka lotnicza” 15.50 Odczyt (p. Kraków), 16.15 Gramof. 17.15 Odczyt (p. Kraków) 17.45 Koncert (p. Kraków), 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda roln. 19.25 Gramof. 19.35 Dziennik prasowy. 19.50 Opera (p. Kraków), 23 Kom. meteor. 23.15 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11.40 PAT. 11.58 Sygnał, Hejnał, 12.10 Gramof. 13.10 Kom. meteor. 15 Kom. gosp. 15.50 Odczyt (p. Kraków), 16.10 Dla dzieci, 16.25 Gramof. 17.15 Odczyt (p. Kraków), 17.45 Koncert (p. Kraków) 18.45 D c powieści, 19 Rozmait., 19.15 Odczyt, 19.35 Dziennik prasowy. 19.50 Opera (p. Kraków) 23 Kom. meteor. 23.15 Muz. tan.

Wiedeń (516,3) 12.20, 20.30, 23 Muz. Budapeszt (550,5) 9.15, 12.05, 17.30 Muz. 19.30 Opera.

Königswusterhausen (1635) 16.30, 20.30, 22.40 Muz.

mumja została tylko wypożyczona, podczas gdy antykwariusz Shelding broni się tem, że rodzina Manna chce się pozbyć mumji, podarowała ją numizmatykowi, od którego przeszedł w jego ręce.

WIADOMOSCI Z KRAJU

Z Krynicy

Dyrektor państwowego zakładu zdrojowego w Krynicy, inż. Leon Nowotarski, wyjechał do Warszawy na audycję do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, podczas której wręczy mu pamiątkową rzeźbę stadionu krynickiego, jako protektorowi światowych zawodów hokejowych, które odbyły się w lutym br. w Krynicy. (PAT).

Onegdaj odbyło się głosowanie wyborców do rady miejskiej w Krynicy. W wyniku zwyciężyła lista porządkowa. (PAT).

Woda i gazami łzawiącymi rozpędzała akademików politeja warszawska

Ub. niedzieli był teren uniwersytetu warszawskiego wraz z przyległymi ulicami widownią burzliwych zaisc. zlikwidowanych dopiero dzięki interwencji policji.

„Narodowy Komitet Wiecowy” grupujący młodzież prawniczą, rozrzucał na wyższych uczelniach ulotki, wzywające akademików na wiec, który został wyznaczony na godz. 10,30 na dziedzińcu Uniwersytetu. Po ukazaniu się tych ulotek, rektor uniwersytetu zabronił odbycia wiecu na terenie uniwersytetu. Nadto rektor uniwersytetu przypomniał, że poza bramami uniwersytetu nie rozciąga się autonomia wyższej uczelni.

W niedzielę już około godz. 10-tej rano na Krakowskim Przedmieściu mimo zakazu rektora U. W. zaczęły się gromadzić grupy akademików. Około godziny 10 min. 45 grupy akademików usiłowały zamknąć bramy uczelni sforsować. Usiłowania te zakończyły się wylamaniem jednej z furtek, przez którą akademicy wtargnęli na pusty dziedzińiec uniwersytecki. Tam rozpoczęły się przemówienia przywódców młodzieży prawniczej. W czasie przemówień weszła na dziedzińiec grupa około 50-ciu akademików przeciwnego obozu. Wywodziła się wynulana wrogich okrzyków i doszło do bójek, na pięści i łaski.

Tymczasem przed bramą uniwersytetu i na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Traugutta ponownie doszło do ostrych starć. Ponieważ demonstracje przybierały coraz ostrzejszy charakter, zebrało się bowiem około 1000 osób, interwenjował oddział policji pieszej rozpraszając demonstrantów strumieniami wody z hydrantów i gazami łzawiącymi.

Około godz. 13-tej zebrani rozeszli się. Część demonstrujących udała się ulicą Świętokrzyską i Placem Napoleona w Aleje Ujazdowskie. Liczna grupa podążyła pochodem ulicą Warecką, gdzie demonstrowała przeciwko PPS CKW, ulicą Szpitalną, Bracką na Plac Trzech Krzyży, gdzie pochód został rozwiązany.

AKADEMIA KU CZCI GORDONA W OŚWIECIMIU

(Kor. wł.) Staraniem org. „Hitachduth” odbyła się u nas, w ub. sobotę w sali hotelu „Heiz” aka-

demja Gordonowska z udziałem red. dra Beckerhammiera z Krakowa

Akademję otworzył w języku hebrajskim prezes org. „Hitachduth” tow Józef Mannheimer, po czym tow dr Berkelhammer wygłosił dłuższe przemówienie o Gordonie i jego ideologii. Akademję wypełnił w dalszym ciągu urozmaicony program z którego na specjalną uwagę zasługuje żywy obraz przedstawiający „Kotel Maarawi”. Cała impreza wypadła bardzo udanie. (f. w.)

„HACEFIRA” ZNÓW SIĘ UKAZUJE

Dnia 15 marca br. zaczyna w Warszawie na nowo wychodzić hebrajskie pismo codzienne „Hacefira” założone w r. 1862.

Kierownictwu pisma udało się pozyskać wszystkich znanych pisarzy hebrajskich jako współpracowników. Szeroka sieć korespondentów we wszystkich europejskich i pozaeuropejskich centrach zaopatrzy pismo ciekawymi korespondencjami i bogatym materiałem informacyjnym.

Prenumerata: za miesiąc zł 7. Adres: „Hacefira”, Warszawa, Leszno 54.

PO 11 LATACH — ODZYSKAŁ MOWĘ

Bardzo rzadki wypadek iagłego usłownienia zdarzył się przed kilku dniami we wsi granicznej Pazygowo w rejonie Dominiwicza w Wileńszczyźnie.

We wsi tej mieszkał stary rolnik, niemowa Adam Okusko, który utracił mowę i słuch podczas walk z bolszewikami w r. 1920. skontuzjonowany granatem w głowę. Syn jego Michał, który walczył u boku ojca, dostał się wtedy do niewoli i ślad po nim zaginął. Powszechnie uważano go za zmarłego.

Aż oto niedawno zawitał do wioski jakiś przybysz i oświadczył, że jest owym „zmarłym” synem starego Okuski. Przybysza zaprowadzono do domu niemowy. Kaleka właśnie siedział przy stole. Na widok syna, którego od lat opłakiwał, zerwał się z miejsca i nagle zawołał: „Boże złoty synu, więc żyjesz!” — poczem nie wierząc sobie, zaczął się głośno śmiać i krzyżeć. Fakt odzyskania mowy wywołał w gminie olbrzymie wrażenie. Przywołany lekarz stwierdził, że Okusko odzyskał mowę pod wpływem silnego wzruszenia, pobieżny zaś lud miejscowy widzi w tem zjawisku szczególną łaskę Boga.

MORDERSTWO RABUNKOWE W WARSZAWIE

Zuchwałego morderstwa rabunkowego dokonano onegdaj na osobie dozorczyń domu przy ul. Franciszkańskiej nr 25 w Warszawie 70-letniej Karoliny Chemiczyk-Samerytowej.

Zbrodnię spostrzeżono dopiero około południa, kiedy sąsiad dozorczyń, chcąc porozumieć się z nią, wszedł do jej mieszkania.

Staruszka leżała na środku podłogi, związana, głowę miała okręconą welnianym kocem.

Nielad w pokoju, wywrócony kufer porożrzucane różne rzeczy wskazywały, iż w pokoju graso-

ručnej harmonji. Upijał się i nie poznawał własnego ojca, który niekiedy prześlizgiwał się wtedy nieśmiało, jak cien, lękający się samego siebie. Był to ojciec, który nie przestawał się dziwić, że taki syn mógł być owocem jego własnych ledźwi.

V.

Dwudziestego sierpnia zjawił się u Mendla Singera wysłaniec Kapturaka, aby zabrać Szemarię. W owych dachach wszyscy go oczekiwali. Lecz skoro stanął przed nimi w żywej postaci, zdziwili się i przerazili. Był to pospolity mężczyzna, pospolitego wzrostu i wyglądu, a głowie nosił niebieską czapkę żołnierską, a w ustach trzymał ciankiego, skręconego papierosa. Gdy go proszono, aby usiadł i napił się herbaty, odmówił. — Ja wolę zaczekać przed domem — powiedział tonem, po którym można było że człowiek ten był przyzwyczajony do czekania przed domami. Ale to właśnie postanowienie przybysza jeszcze silniej poruszyło rodzinę Mendla Singera. Raz po raz widzieli człowieka w czapce, jak zjawia się w oknie, niby wartownik i coraz gwałtowniejsze stawały się ich ruchy. Pakowali rzeczy Szemari, ubranie, rzeczy do modlitwy, prowiant na drogę, nóż do krajania chleba. Mirjam znosiła te rzeczy, wywlekała ich coraz więcej. Menuchim, który głowę sięgał już stołu, ciekawie i głupkowato wysawał brodę, bełkocąc bezustannie jedyne słowo, jakie umiał: mana. Mendel Singer stał przy oknie i bełcił w szybę. Debora płakała bezgłośnie, oczy jej wysuwały jedną łzę po drugiej ku skrzywionym ustom. Tobolek Szemari był już gotów. Wszystkim wydał się za bardzo nędzny i wszyscy bezradnymi oczyma przeszukiwali pokój, czy aby nie odkryją jeszcze jakie-

702-75
czekolada
NOISETTE
PILUTOS
niema równiej sobie

STARY TEATR

Balet Bodenwieser

Ślawny ten balet wiedeński ma już u nas w Krakowie swą bardzo liczną gminę szczerych entuzjastów. Balet Bodenwieser na ten entuzjazm w zupełności zasługuje, daje nam bowiem nie tylko wysoki, poziom kunsztu tanecznego, lecz jakąś namiętną pasję w pracy, szczere ukochanie sztuki.

Ostatni też występ baletu wywołał żywiołowe uznanie bardzo licznej zebranej publiczności. Podobno się zwłaszcza „Ecosais” Chopina, a „Walc wiedeński” Lehara musiano powtórzyć. Mam wrażenie, że gdyby się publiczność nie wstydziła, donagalały się kategorycznie po raz trzeci powtórzenia. Tyle bowiem w tym tańcu jest czaru wiśniowego i wprost porywowającego wdzięku. Takie „pieśni i tańce ludowe” a zwłaszcza „zapale do tańca hiszpański” odtańczony przez p. Gertrudę Bodenwieser gorące wywołały oklaski, które zmusiły swą siłą wykonawczyń do bisowania. Przepiękny jest „tańiec przecinający się li-rji” Poulenc’a. Maksimum zachwytu publiczności wywołała parodia jazzbandu, którą można doprawdy nazwać arcydziełem pomysłowości wdzięku, finezji i dowcipu.

Także dyr. Marceli Lorber zbierał rzetelne oklaski za swój akompaniament przy fortepianie. Mam wrażenie, że dyr. Lorber jest klasycznym wprost współpracownikiem baletu. (—a!)

INFORMATOR WOJSKOWY

„ZŁOTY KAMIEŃ, OŚWIECIM: Grozi mu arestowanie i rozprawa sądowa, wysokość zaś kary nie da się z góry oznaczyć bez podania wszelkich okoliczności łagodzących względnie obciążających.

„ROSENZWEIG, ROZWADÓW: Należy wniesć podanie do Magistratu miasta Krakowa z prośbą o przedstawienie przed Komisją poborową. Kara jest administracyjna, przeważnie sama grzywna, nawet do 500 zł. Cwiczenia na wypadek uznania za zdolnego prawdopodobne, ale nie konieczne.

wali bandyci.

Lekarz Pogotowia skonstatował śmierć przez uduszenie Zamordowana dozorczyń pracowała tam 30 lat. Była wdowa i mieszkała samotnie.

Policja przypuszcza, iż morderstwa dokonał włóczęga-zebrak, który dość często odwiedzał dozorczyń, prosząc o jałmużnę.

rzeczy. Do owego momentu wogóle nie rozmawiali z sobą. Teraz, gdy białe zawiniątko leżało już na stole, odwrócił się Mendel Singer od okna ku izbie i rzekł do swego syna:

— Natychmiast i najrychlej, jak tylko będziesz mógł, masz nam przysłać wiadomość, nie zapomnij o tem — Debora zatkąła, szeroko rozłożyła ramiona i objęła syna. Długo ścisnęli się. Potem Szemarija uwolnił się przemocą, podszedł do siostry i cmoknął ją głośno w oba policzki. Ojciec położył na nim błogosławieństwo i mruczał w pośpiechu coś niezrozumiałego. Poczem Szemarija zbliżył się z lękiem do Menuchima, który stał z wybalansowanymi oczami. Pierwszy raz trzeba było usłyszeć chore dziecko, a Szemarija zdawało się, że nie brała na całego, lecz jakiś symbol, który nie udziela odpowiedzi. Każdy z obecnych chętnieby coś jeszcze powiedział, lecz nikt nie umiał znaleźć słowa. Wszyscy wiedzieli, że jest to pożegnanie na zawsze. W najlepszym wypadku Szemarija przedstanie się cały i zdrow z granicy. W najgorszym — zlapia go na granicy, a potem rozstrzelają, lub też na miejscu zastrzeli go posterunek graniczny. Co można sobie powiedzieć w chwili pożegnania na całe życie?

Szemarija zarzucił zawiniątko na plecy i pchnął drzwiami nogą. Już więcej się nie odwracał. W chwili, gdy przestępował próg do domu, usiłował zapomnieć ten dom i wszystkich jego mieszkańców. Za plecami jego jeszcze raz odezwał się głośny krzyk Debory. Potem drzwi znów się zamknęły. Szemarija odniósł wrażenie, jakoby matka zemstała i runęła na ziemię. Z tem uczuciem zbliżył się do człowieka, który miał mu towarzyszyć. (C. d. n.)

JÓZEF ROTH

HIOB

Powieść o człowieku prostym z upoważnienia autora przełożył Józef Wittlin

15. Następnego ranka Jonasz zniknął. Szukano go przez całe przedpołudnie. Dopiero późnym wieczorem ujrzała go Mirjam. Jechał konno na jakimś siwku, nosił brązową burkę i czapkę żołnierską. — Czy ty już jesteś żołnierzem? — zawołała Mirjam.

— Jeszcze nie, — odrzekł Jonasz i zatrzymał siwka. — Klaniaj się ojcu i matce. Narazie, zanim pójdę do wojska, zostanę u Sameszki. Powiedz im, że nie mogłem u was wytrzymać, ale lubię lubię was wszystkich. — To powiedziawszy, śmignął prętem wierzbowym, ściągnął cugle i pojechał dalej.

Odład był chłopcem stajennym u woźnicy Sameszki. Cesał siwka i kasztana, sypiał przy nich w stajni, rozdeptał pościelami nozdrzami wchłaniał drażniącą woń końskiego moczu i słonego potu. Zdziwiał koniom obroku, polł je z wiadra, latał uprzęż, obcinał ogony, zawieszal na jarzmie nowe dzwoneczki, napelnił koryta, wymieniał zgnile słano w obu worach na suche, pił razem z Sameszkim samogonkę, upijał się i zaplądnał dzwied.

W domu opłakiwano go, jako straconego, lecz nie zapomniano o nim. Nadeszło lato, upalne i suche. Późne i złote wieczory opadały na ziemię. Jonasz siedział przed chłupą Sameszki i grał na

CZEKOLADĘ z SALABRÓZĄ
LECZNICZO — ODŻYWCZA DLA CUKROWO
CHORYCH POLECA FABRYKA
A. Piasecki S. A. Kraków.

KRONIKA

MARZEC

10

Wschód
słońca
6 m. 04

Wtorek

20 Adar 5691

Zachód
słońca
17 m. 29

Silne trzęsienie ziemi zarejestrowane przez Obserwatorium Astronomiczne w Krakowie

W Obserwatorium Astronomicznym w Krakowie zanotowano w poniedziałek 9 bm. bardzo silne trzęsienie ziemi. Rozpoczęło się ono o g. 5:25 czasu środkowo-europejskiego i trwało okragło godzinę. Faza główna trwała od 5:32 do 5:42. Przybliżona odległość ogniska przeszło 2.000 km. Obszerność ruchów piórka sejsmografu wynosiła 21 mm. Trzęsienie ziemi, o którym mowa, trwało dłużej i było intensywniejsze niż ostatnie bliższe trzęsienie ziemi w dniu 8 bm. na półwyspie bałkańskim, odnotowane na tysamym sejsmografie.

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK Rynek 22** ul. Florjańska 15, Karmelińska 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76, i plac Zgody 18

— **II POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ** prezydenta i wiceprezydentów m. Krakowa odbędzie się — jak już donosiliśmy — we środę dnia 11 bm. o godz. 18-tej w sali radnej na Ratuszu krakowskim. Na porządku dziennym: przydzielenie członków Rady przybocznej do sekcji i komisji, sprawozdanie Rady Nadzorczej, Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, oraz sprawozdanie prezydenta miasta z działalności gminy odnośnie do zwiepania bezrobotnych, tudzież dożywiania dzieci szkolnych i upoważnienie prezydenta i wiceprezydentów miasta do wydłużania na ten cel kredytu w wysokości 20.000 zł

— **WIECZÓR J. KOCHANOWSKIEGO W JĘZYKU NIEMIECKIM.** Staraniem Koła Germanistów U. U. J. w Krakowie, odbędzie się w sobotę dnia 14 bm. o godz. 7-mej wieczór w gmachu Uniwersytetu (sala Kopernika II. p.) wieczór J. Kochanowskiego w języku niemieckim. Na wieczór ten składają się: na własnych badaniach oparty odczyt prof. U. J. dr. Sp. Wukadłowicza pt. „Nowe przyczynki do genezy i chronologii Trenów” i recytacje z Trenów oraz innych utworów J. Kochanowskiego w tłumaczeniu prof. Wukadłowicza. Wykonane przez wybitnego artystę i reżysera sceny niemieckiej w Bydgoszczy p. W. Damaschke.

— **XVI PODWIECZÓREK TOWARZYSKI W ZJEDNOCZENIU KOBIEŃ ŻYD.** (Rynek gł. 29. I. p.) dziś we wtorek o g. 6 wieczór.

— **SPADEK ŚMIERTELNOŚCI W STYCZNIU BR.** W ciągu miesiąca stycznia br. zawarto w Krakowie małżeństw 136 (w grudniu 179), w tem chrześcijańskich 86 (117) Urodziło się żywo dzieci 413 (376), iesłubnych 81 (89), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 26 (30). Wśród żywo urodzonych było chłopców 214 (193) W tym samym okresie czasu zmarło osób 310 (394), z czego miejscowych 216 (277). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 163 (202). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę 59 i na choroby organiczne serca 63. Wśród zmarłych było chrześcijan 251 (324), Żydów 59 (70).

— **WALNE ZGROMADZENIE POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA** oddziału w Krakowie odbędzie się 15 bm. o godz. 9:30 rano; w razie braku kompletu tego samego dnia o godz. 10-tej rano w lokalu PCK. przy ul. Grodzkiej 1. 65, I. p. Walne Zgromadzenie Delegatów PCK. Okręgu Krakowskiego odbędzie się 15 bm. o godz. 11:30 przedpoł. tamże; w razie braku kompletu o godzinie 12-tej ze zwyczajnym porządkiem dziennym

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę dnia 11 bm. odbędzie się o godz. 7-mej wieczorem w sali przy ul. Radziwiłłowskiej 1. 1, 4 zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego, na którym wygłosi odczyt dr. J. Syrop: Czy Paretosia (Ropotok dziąsłowy) jest chorobą organiczną, jej przebieg i leczenie.

— **ZE SZKOŁY ZDROWIA.** We środę dnia 11 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w 119 sali Mu-

Do Społeczeństwa Żydowskiego!

Zwracamy się do Was w chwili, kiedy list MacDonalda do prof. Weizmanna przywrócił granitową podstawę odbudowy Palestyny.

Dokument ten obowiązuje cały naród. Naród nie może zawieść pokładanych w nim nadziei, musi dotrzymać kroku obecnym możliwościom rozwoju Erec

Palestyna żąda od nas w chwili obecnej wzmoczonej imigracji i na szeroką skalę zakrojonej kolonizacji.

Keren Hajesod wspiera kolonizację.

Ezra chalucowa przygotowuje i wysyła chaluców do Erec.

Chaluc, który odbył hachszarę, stoi gotowy do wyjazdu, kraj go wzywa.

Przydzielone certyfikaty musimy czempredzej

wyzyskać. Chalucom musimy czempredzej pomóc przy wyjeździe. Musimy kraj zasilić w nową siłę żywotną, w nowych chaluców, tych dzielnych budowniczych naszej Siedziby Narodowej.

Złóżcie datki na Keren Aija, w Tygodniu Chaluca.

ZA KOMITET TYGODNIA CHALUCA:

Za Ezrę Chalucową: Dr. Wander, Dr. Frommer, J. Wiener, S. Wellner.

Za Egzek Org. Sion.: Dr. Schwarzbart.

Za Org. „Hitachdut”: Dr. O. Menasche.

Za Org. „Mizrachi”: Dr. Markus.

Za Org. „Poalej Sion”: N. Birnhack.

Za „Wizo”: M. Süsskindowa.

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—ośo—

Dnia 11 marca 1931 odbędzie się w salach reprezentacyjnych Żydowskiego Domu Akademickiego **DANCING**

urządzony staraniem Stow. Żyd. Stud. W. S. H. Początek o godz. 9:30. Stroje wizytowe. Wstęp za okazaniem imiennego zaproszenia. 379g

Z sali sądowej

PIEKARZE ZAKOPIAŃSCY PRZED SĄDEM

W lecie ubiegłego roku głośną była afera handlarzy mąką i piekarzy z Zakopanego Becków i Kwapienia, którzy oskarżeni zostali przed sądem okręgowym w Nowym Sączu o zbrodnię oszustwa, którego dopuścić się mieli na szkodę szeregu młynów małopolskich i poznańskich na kwotę około 300 000 złotych

Onegdaj na skutek apelacji prokuratora od wyroku sądu okręgowego w Nowym Sączu, ufinwiniającego wszystkich oskarżonych od zarzucenych im czynów, odbyła się rozprawa apelacyjna przed sądem apelacyjnym w Krakowie. Na rozprawie tej 2-krotnie przerywanej, przy której przewodniczył sędzia apelacyjny Wołoszczuk, wotowali sędziowie apel. Gniewosz i Turowicz, a oskarżał prokurator Stapor, wyłoniła się ciekawa kwestja prawna, albowiem prokurator w Nowym Sączu, zaskarżając wyrok I-sz sądu w całości, postawił w wywodzie apelacyjnym wniosek o uznanie oskarżonych winnymi występkowi lekkomyślnej krydy. Obrona oskarżonych, wychodząc z założenia, że zasądzenie za występki lekkomyślnej krydy byłoby przekroczeniem oskarżenia, a zasądzenie za zbrodnię oszustwa stanowiłoby przekroczenie granic apelacji, postawiła wniosek o odrzucenie apelacji.

Sąd apelacyjny wniosku tego nie uwzględnił, wyrażając zapatrywanie, iż wnioskiem prokuratora sąd związany nie jest, zacem zasądzenie za zbrodnię oszustwa nie stanowiłoby przekroczenia granic apelacji.

Po ponownym przeprowadzeniu dowodów Sąd apelacyjny wyrok I-sz sądu zatwierdził, nie dotrącając się w zarzucenych oskarżonym czynach zbrodni oszustwa, zaś zasądzenie za lekkomyślną krydę z par. 486 ust. 1) u. k. uznał za niedopuszczalne jako oskarżeniem nie objęte.

Oskarżonych w obu instancjach bronił adw. dr. Arnold i adw. dr. Bross.

przez przybyłego z Ameryki biskupa Hodura, doroszą nam, że nabożeństwo odbyło się w Podgórzu (a nie w Lagiewnikach) z udziałem kilkuset ludzi i nikt spokoju podczas całej uroczystości nie zakłócił. Wiadomość naszą, podana zresztą przez całą prasę krakowską, okazała się wobec tego mylną.

O EGZYSTENCJE DLA 13-TU OFIAR EKSMISJI

Na rodzinę Strasbergów, eksmitowaną przez Abrahama Bertrama, właściciela realności przy ul. Augustjańskiej 5, wpłynęły w dalszym ciągu następujące kwoty: Maks Lauterbach 20 zł., Leopold Bertel 10 zł., S. Goldstein 10 zł., Bet Hamidrasch „Chowewe Tora” 10 zł., F-ma H. H. K. 5 zł., W. Gottlieb 5 zł., Michał Kahan i Ska 5 zł., J. K. 5 zł. Razem wpłynęło dotąd 2.398 zł.

W wykazie z 4 bm. datki 10 zł. złożyła f-ma Leopold Hutterer (Grodzka 48), a nie „Huppert”, jak mylnie wydrukowano.

Dalsze datki można składać w adm. „N. Dziennika”.

zeum Przemysłowego ul. Smoleńska 9, wykład p. dr. Ameisen Fryderyki pt. „Pielęgnacja skóry”. Wstęp 20 groszy — W sobotę dnia 14 bm. rozpoczyna się V-ty „Kurs dla Matek” obejmujący jak zwykle szereg wykładów i pokazów z dziedzin higieny i pielęgnacji niemowlęcia. Panie, które chcą na kurs ten uczeszczać, mogą się zgłaszać w sekretariacie „Szkoły Zdrowia” przy ul. Białego 5 codziennie między 6—7 wieczór. Pierwszy wykład odbędzie się w 119 sali Muzeum Przemysłowego w sobotę, 14 bm. o godz. 7 wiecz.

— **„GAZOWNICTWO”.** Pod tym tytułem wygłosi dziś we wtorek o godz. 6:15 wieczorem w sali Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńska 9) wybitny znawca tej dziedziny p. dr. n. t. Jarosław Dołński, kierownik laboratorium gazowni miejskiej w Krakowie wykład, który będzie 18-tym z cyklu wykładów ekonomicznych, zorganizowanego przez Związek Przemysłowców w Krakowie Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **ODCZYT O MODZIE I POKAZ WIOSENYCH KAPELUSZY** Red. Zofja Ordyńska wygłosi dziś we wtorek w lokalu Wystawy robót kobiecych Rynek g. 20 (róg Brackiej) prelekcję o modzie z obrazami świetlnymi oraz demonstrować będzie najnowsze modele kapeluszy, dostarczone przez pierwszorządne firmy krakowskie. Początek o godzinie 7-mej wieczór.

— **Z TARGÓW MIEŚNYCH** W tygodniu ubiegłym spędzono na targi w Krakowie białej 190, wołów 85, krów 208, jałowek 141, cieląt 706, nierogacizny 1535, razem z pozostałymi 2959 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2801 sztuk, na konsumcję innych gmin 158 sztuk. Spęd był średni, popyt ożywiony, ceny utrzymane na poziomie ubiegłego tygodnia.

— **UJĘCIE ZBIEGŁYCH WIEŹNIÓW.** Wedle informacji, zaczerpniętej w urzędzie śledczym, organa policji przytrzymały dalszych dwóch uciekinierów z więzienia w Chrzanowie a to Józefa Tomerę w Chelmie pow. chrzanowskiego, zaś Jana Kazimierza Jakubowskiego w Warszawie.

— **Z KRONIKI KRADZIEŻY.** W nocy z 7 na 8 bm. niewysledzeni sprawcy wybili szybę w oknie od strony podwórza i dostali się do lokalu restauracyjnego Dawida Reineca przy ul. Kobierzyńskiej 43, gdzie skradli wędliny i kilka flaszek wódki wartości 350 złotych. — Też nocy nieustalony sprawca dostał się do mieszkania Wolańskiej Józefy przy ul. Murowanej 3 w czasie jej nieobecności i skradł kwotę 400 złotych — Dnia 8 bm. niewysledzony sprawca wybiwszy szybę w oknie od strony podwórza do mieszkania Dunaja Hermana, właściciela restauracji przy ul. Długiej 21, w czasie nieobecności domowników skradł garderobę i biżuterię wartości 500 złotych — Wreszcie Friedman Elroim właściciel restauracji przy ul. Miodowej 16 zgłosił do policji, że dnia 8 bm. między godz. 21-szą a 22-gą nieznaną sprawcy skradł mu z niezamkniętego mieszkania srebro stolowe, lichtarze srebrne i bieliznę wartości 800 złotych.

— **NIE DŁUGO PALILI SKRADZIONY TYTONI.** Policja aresztowała Stanisława Siekierkę (lat 29) murarza zam. Dajwór 6, Galosę Władysława (lat 39) ślusarza zam. Jakóba 8 i Galosę Stanisława (lat 32) ślusarza zam. Wawrzyńca 8 za kradzież paczki z tytoniem wartości 1400 złotych z wozu w czasie transportu z magazynu przy ul. Nadwiślańskiej na ul. Jabłonowskich. W mieszkaniu Stanisława Galosy znaleziono skrzynkę z tytoniu jednak próżną. Skradziony tytoni składał się z gotowych paczek przedniego i najprzedszego tytoniu.

— **SPROSTOWANIE.** W związku z naszą onegdajszą notatką o zajęciach podczas nabożeństwa wyznawców Kościoła Narodowego, odprowadzonego

Przedsmak wojny lotniczej...

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 9. 3. (L) Wczoraj podczas pokazu lotniczego na lotnisku w Tokio, w ciągu którego samoloty wytwarzały sztuczną mgłę, z jednego z samolotów począł wyciekać pewien płyn

Spadający na widzów kroplami płyn wywołał bolesne porażenia, skutkiem czego przeszło 100 osób, w tym wiele dzieci musiano przewieźć do szpitala

Demonstracje studentów lwowskich przeciwko ks. Oraczewskiemu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów 9. 3. (T) Dziś o godzinie 9 wieczór odbyły się tu burzliwe demonstracje akademików w związku z zapowiedzią cyklu odczytów księdza Oraczewskiego. Około 2000 akademików przeszło głównymi ulicami miasta pod gmach Instytutu technologicznego, gdzie odczyt miał się odbyć. Gmach Instytutu obstawiono był podwójnym kordonem policji, przez który udało się przedrzeć kilkudziesięciu akademikom. Skonsygnowana wewnątrz gmachu policja nie dopuściła ich jednak na salę, a odczyt odbył się pod silną osłoną policji.

Zaznaczyć należy, że podobne demonstracje studenckie przeciwko ks. Oraczewskiemu odbyły się we Lwowie przed rokiem i przed dwoma laty. Ks. Oraczewski przeszedł, jak wiadomo, ewolucję od endecka poprzez członka PPS na samatora.

Wyrok śmierci w Stanisławowie

Stanisławów 9. 3. PAT. Dnia 9 bm. w tutejszym sądzie okręgowym przed ławą przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Iwanowi Kryszowi z Wołczyniec, oskarżonemu o zamordowanie swej żony, którą strącił z wysokiej góry, a następnie dobił uderzeniem kolana w głowę, poczem zwłoki wrzucił do Bystrzycy. Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał wydał wyrok śmierci.

Ohydne morderstwo w Wiedniu

Wiedeń 9. 3. PAT. Dzisiaj rano znaleźli robotnicy w sieni domu przy ul. Landstrasse dwie odrąbane nogi kobiety. Śledztwo policyjne stwierdziło, że robotnik kanalarski Wrbik zamordował wczoraj w nocy 25-letnią posługaczkę Mizzi Thaler i po dokonaniu zbrodni poćwiartował jej zwłoki. Zbrodniarza aresztowano.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

„Ludzie w hotelu”

Sztuka w 15 odsłonach (trzech aktach) Vicki Baum. Przekład R. E. Standego, Reżyseria J. Szyndlera.

„Ludzie w hotelu”, to przeróbka głośnej powieści należącej do typu, o którym się mówi, że autor pewnego dnia obudził się sławnym. Nikt dotychczas nie napisał jeszcze rozprawy, zawierającej analizę takich nagłych sukcesów. Taka analiza byłaby niezmiennie interesująca. Spróbujmy chociażby tylko w najogólniejszych zarysach dokonać takiej analizy na marginesie powieści Vicki Baum. Nie ulega wątpliwości, że pani Baum umie obserwować, ale dar ten posiadają i inni pisarze, którzy nie mogą poszczycić się tem, że ich powieści tłumaczone są na wszystkie języki świata, a przeróbki dramatyczne nie schodzą z repertuaru teatrów europejskich. Pani Vicki Baum przywłaszczyła sobie nowoczesną technikę podejścia do rzeczywistości, bo sam dar obserwacji nie wystarcza. Żądamy bowiem od obserwatora, by do materiału swych obserwacji wniósł albo swoją jakąś namietność głęboka, albo nawet pa się jakąś.

Twórcą nowego podejścia do rzeczywistości jest słynny autor irlandzki Joyce, który w swym dwutomowym „Ulyssesie” — nie wiem, czy stu ludzi na świecie zdołało do końca przeczytać tę powieść, o której jednak wszyscy mówią — rozbił rzeczywistość na pojedyncze fragmenty Joyce, a w ślad za nim autor amerykański Dos Passos („Manhattan Transfer”) i Döblin („Berlin—Alexanderplatz”), a u nas w Polsce po części Stanisław Ignacy Witkiewicz, rozbił rzeczywistość na fragmenty, by ją zdeformować. Stara metoda konstrukcji powieści dała rzeczywistości gwałt przez narzucenie jej jednostronnych linii, chociażby tylko w biografii bohatera, podczas gdy życie jest wielopłaszczyznowe, a ta wielopłaszczyznowość objawia się też w przeżyciach ludzi. Po większej części mówi się że czło-

Powrót arcyks. Leopolda Salwatora

Wiedeń 9. 3. PAT. Do Wiednia powrócił ostatnio z Ameryki b. arcyksiążę Leopold Salwator, znany z afery sądowej, z powodu nielegalnego przywłaszczenia naszyjnika. Władze austriackie zwróciły uwagę arcyksięcia, że pobyt w Austrii dozwolony jest tylko członkom rodziny Habsburgów, którzy wyrzekli się wszelkich przywilejów i praw domu cesarskiego. Arcyksiążę zastrzegł sobie decyzję, czy wobec tego pozostanie nadal w Austrii.

—oś—

Echa katastrofy na Dunaju

Wiedeń 9. 3. PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu: Kapitanowie i dwaj pierwsi sternicy parowców „Franchet d'Esperay” i „Zagrzeb”, których okręty zderzyły się ze sobą pod Białogrodem zostali aresztowani. Kapitan okrętu „Zagrzeb” nie był w czasie katastrofy na mostku kapitańskim.

Burzliwa demonstracja oskarżonych komunistów

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 9. 3. (Sch) Przed sądem ławnym w Kasel miała się dziś odbyć rozprawa przeciw 97 komunistom, oskarżonym o bójki uliczne. Przed rozprawą oskarżeni zebrał się na umówionym miejscu, utworzyli pochód i z muzyką na czele przemarszerowali kilka ulic, kierując się do budynku sądowego. W pobliżu sądu demonstrantom zagroził drogę kordon policji, w następstwie czego doszło do bójki. Policja przy użyciu pałek gumowych demonstrantów rozprężyła, przyczem kilku odniosło rany. Tylko trzech ranych komunistów stawiono się na rozprawę, którą z tego powodu musiano odroczyć. Reszta oskarżonych oświadczyła że nie przyjdzie na rozprawę, jeżeli policja nie zosłanie usi-
nietą z przed gmachu sądowego.

dział bez fantazji, albowiem ludzie bez odwagi. Pierwsi nie przeczuwają nawet, ile możliwości zawiera życie, a drudzy cofają się przed temi możliwościami, poza barkady uświęconych kłamstw konwencjonalnych.

Pani Vicki Baum przyswoiła sobie tylko technikę, tylko metodę podejścia do rzeczywistości, ale jej powieść, względnie też jej przeróbka dramatyczna powieści są wprost klasycznym przykładem, że sama technika właściwie niczego osiągnąć nie można, jeśli ta technika nie służy wiernie jakiejś metafizyce życia. Bo cóż nam pani Vicki Baum odkryła? Że wielki hotel europejski może się stać symbolem wielobarwności życia. Do westybulu hotelu przez wrota wciągające drzwi wchodzi i wychodzą ludzie rozmaitego gatunku. Jednym rodzi się dziecko, a równocześnie ktoś tam umiera, lub kogoś się zabija. Wielcy przemysłowcy załatwiają nieraz w tym hotelu rozmaite niebardzo ważne sprawy, podczas gdy gdzieś tam w drugim pokoju walczą ze sobą biedny suchotnik-buchalterzyna, który za wszelką cenę chciałby u schyłku swego życia wycisnąć z niego największą sumę rozkoszy. Poznaliśmy tancerkę rosyjską, która kiedyś była kucharką jakiegoś wielkiego księcia, a teraz uprawia jest histeryczką, poznaliśmy dalej zdeklarowanego barona, który jest zwykłym szczeniakiem hotelowym. Jesteśmy świadkami miłości tego barona do tancerki i widzimy równocześnie miłość na tle spłotu różnych innych wydarzeń. Stępczość zamyka Vicki Baum rezultaty swej wyprawy po złote runo mądrości życiowej w porównaniu życia z westybulum hotelu. Porównanie ze wszech miar banalne, bo netylko westybul hotelowy może być punktem tego rodzaju „małych” obserwacji, lecz nawet i poczekalnia dentysty, nie mówiąc już o restauracji kolejowej, lub zwykłym oknie w kawiarni wielkomiejskiej. Punkt obserwacji jest obolętny, bo decyduje tylko jakość obserwacji. Ale Vicki Baum stała się sławną, ponieważ ta jakość obserwacji jest banalna typowa i dostępna dla wszystkich. Autorka sama czuje słabość poczciwego utworu i dlatego wprowadza

Gwałtowne śnieżyce nad Ameryką

Nowy Jork 9. 3. (R) W środkowo-zachodnich Stanach Zjednoczonych szalały w ostatnich dniach gwałtowne burze śnieżne, które wyrządziły znaczne szkody. Na terenach nawiedzonych burzą musiała ustać wszelka komunikacja. Liczne przewody elektryczne, telefoniczne i telegraficzne są zerwane. Wiele budynków zostało zniszczonych. W nocy z niedzieli na poniedziałek szalała straszna burza śnieżno-deszczowa wzdłuż wybrzeża wschodniego, która specjalnie w Nowym Jorku wyrządziła straty oceniane na kilka milionów dolarów. W samym Nowym Jorku znana liczba zabitych wynosi 8 a rannych 47 osób. W innych stanach jest 14 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Katastrofalny cyklon spustoszył wyspę św. Maurycego

Port Louis (Wyspa św. Maurycego 9. 3. PAT. W uzupełnieniu wiadomości, którą podaaliśmy w sobotę o strasznym cyklonie, który nawiedził wyspę św. Maurycego donoszą: Cyklon w pewnych momentach osiągał szybkość 120 mil na godzinę. Plantacje trzciny cukrowej i domy mieszkalne uległy zniszczeniu. Ulice zarzucone wyrwanymi przez cyklon drzewami, mosty pozrywane. Liczba osób pozabawionych dachu sięga 10.000 osób. Kilkanaście osób utraciło życie. Liczba ta prawdopodobnie wzrośnie, ponieważ wiele osób doznało bardzo ciężkich obrażeń cieleśnych. Niektóre części miejscowości, nawiedzonych przez cyklon, sprawiają wrażenie wsi francuskich, zbombardowanych podczas wojny światowej.

Nowy Jork 9. 3. ŻAT Znany krytyk i reżyserski Nigai wyjechał do Europy i zwiedzi również Polskę.

Z KRONIKI ŻYCIA

Wczoraj zmarł w Krakowie po krótkiej chorobie bhp. dr. Marian Landau, adwokat, jedyny syn wiceprezydenta miasta dr. Ignacego Landaua. Bp. Zmarły dla niepospolitego zalet charakteru był ogólnie ceniony i poważany, toteż przedwczesny zgon jego wywołał szczery żal i głębokie współczucie dla rodziców i najbliższej rodziny.

P. wiceprezydentowi dr. Landauowi wyrażamy na tem niejako serdeczne współczucie i w sposób bolesnego ciosu, który go tak ciężko dotknął.

do niego jakąś tajemniczą postać ślepego reżysera, który w tak głęboki sposób gładzi o przeznaczeniu, że mamy wrażenie, jakoby przespacerował się z dawnymi dramatach Przybyszewskiego do „Ludzi w hotelu”. Pani Vicki Baum odniosła jednakowoż sukces niebywały, powieść jej przetłumaczono na wszystkie języki, a przeróbkę dramatyczną powieści gra się od kilku miesięcy w Londynie i innych wielkich miastach europejskich. Chcecie mieć materiał do psychologii sukcesu, przeczytajcie sobie powieść, albo kupcie sobie bilet na przedstawienie, a łatwo się przekonacie, w czym tkwi jego tajemnica.

Wystawienie „Ludzi w hotelu” było bardzo niebezpiecznym eksperymentem dla naszej stosunkowo biednej sceny krakowskiej. Wyobrażam sobie bowiem tego rodzaju konstrukcję sceniczną, by wielopłaszczyznowość życia równocześnie niejako uplastycznąć. Spróbował to p. Szyndler w pierwszej odsłonie, w której mamy przed sobą kilka okienek telefonicznych, a przy każdym telefonie stoi ktoś inny i rozmawia o innych interesach. Na dłuższą metę, tej równoczesności nie dało się u nas przeprowadzić i dlatego uciekała na tam sztukę, chociaż przyznać należy, że reżyser nadał jej stosunkowo szybkie tempo, co właśnie należy zapisać na bene młodego i śmiało na wielkie rzeczy porwającego się reżysera.

Główną rolę tancerki odegrała z dużym przejęciem p. Żmijewska, chociaż być może skądinąd powierzenie takiej roli p. Żmijewskiej nie było bardzo odpowiednie. Trafne oddać rolę powiernicy tancerki p. Nowakowska, a p. Kostecki umiała się zdołać na prostotę, to tak charakterystyczna dla biednej stenotypistki.

Panowie mieli powiększyć części epizodyczne tryko role i wyjątkiem p. Hierowskiego, który ze zmiennością szczęściem borykał się z rolą barona — szczerą hotelowego. Trudną rolę miał też p. Noskowski jako suchotnik-buchalterzyna i naogół wyszedł z tych trudności obronną reką.

Publiczność przyjęła badoobadę olekową sztukę z dużym zaciekawieniem.

M. K.

Tragedja znakomitego artysty żydowskiego

Zamach samobójczy Zygmunta Turkowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przemyśl. 9. 3. (Tan) Wczoraj w niedzielę odegrał w tutejszej sali „Sokoła” zespół teatralny Lidji Potockiej i Zygmunta Turkowa sztukę pt. „Wieczne kłamstwo”. Po ukończeniu przedstawienia, gdy miało nastąpić rozliczenie kasowe, członkowie zespołu zauważyli brak Turkowa. Zaintrygowani tem, że futro znakomitego artysty wisiało w szatni, jego zaś samego przez dłuższy czas nie było, zaczęli aktorzy poszukiwania za kulisami. W końcu znaleziono Zygmunta Turkowa, leżącego na ziemi bez przytomności. Z szczyłi artyści sączyła się struga krwi. Obok leżała flaszcza jodyny.

Po udzieleniu Turkowowi pierwszej pomocy przez lekarzy dra Irrganga i dra Tuerkla, przewieziono artystę do szpitala żydowskiego, gdzie odzyskał przytomność. Przez całą noc przebywał Turkow pod troskliwą opieką lekarzy.

Jak się okazało, Turkow poderzwał sobie gardło żyłką a nadto wypił flaszczkę jodyny.

Na szczęście rana nie była zbyt głęboka, zaś dawka jodyny nie była tak wielka, by miała spowodować śmierć. Również szybka pomoc lekarska zapobiegła katastrofie.

Jako przyczynę rozpaczliwego kroku podają ostatnie przejścia rodzinne artysty, który, jak wiadomo rozszedł się w ostatnich dniach z żoną, również znakomitą artystką teatru żydowskiego. Idą Kamińską.

Przez cały dzień wczorajszy Turkow zdradzał niezwykle przygnębienie, mimo to jednak wieczorem odegrał swą rolę znakomicie, a nawet przeszedł samego siebie. Grał właśnie rolę mężczyzny rozchodzącego się z żoną.

Wiadomość o zamachu samobójczym centonego artysty wywołała olbrzymie wrażenie w mieście. Liczni widzowie Turkowa spieszyli do szpitala żydowskiego, by dowiadywać się o stanie jego zdrowia, który na szczęście w ciągu dnia dzisiejszego poprawił się tak dalece, że Turkow mógł już dziś odjechać z Przemyśla.

Wiezienia indyjskie opróżniają się

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn. 9. 3. (L) Zgodnie z układem wicekróla Indji z Gandhim zwolniono wczoraj z więzień w Indjach 3 tysiące więźniów politycznych, którzy nie dopuścili się aktów gwałtu. Jeszcze około 35 tysięcy więźniów oczekuje zwolnienia na tej zasadzie.

Tymczasem w Bombaju doszło do nowego zajścia. Straż bojkotowa zatrzymała transport sukna zagranicznego i stoczyła z konwojentami bójkę, w toku której 5 osób odniosło rany. Kilka osób aresztowano.

Straszliwe trzęsienie ziemi w Macedonii

Setki zabitych i rannych

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Belgrad. 9. 3. (R) W nocy z soboty na mieście Macedonja nawiedzona została ponowne gwałtowne trzęsieniem ziemi. Główne ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w banacie wardarskim a specjalnie w pobliżu granicy greckiej, gdzie wyrządzone zostały straszne spustoszenia. Na obszarze dotkniętym katastrofą zniszczona została komunikacja telegraficzna, telefoniczna a częściowo także kolejowa. Wedle dotychczasowych wiadomości, w różnych miejscowościach zniszczonych zostało ponad tysiąc domów. Liczbę zabitych oceniają na przeszło 150 a rannych na 500 do 600 osób. Liczne ofiary znajdują się jeszcze pod gruzami zniszczonych zabudowań. Oprócz szeregu mniejszych mostów kolejowych zniszczony został duży most na rzece Wardar w Skopje.

Dzisiaj przedpołudniem odbyła się rada ministrów, na której uchwalono przeznaczyć większą sumę dla ludności dotkniętej katastrofą. Tak że Czerwony Krzyż podjął akcję i zorganizował zbiórki na całym terenie Jugosławii.

Belgrad. 9. 3. (R) Wedle doniesień dzienników południowych, liczba ofiar trzęsienia ziemi w Macedonii wynosi przeszło 200 zabitych i ponad 600 ciężko rannych. Odczuwa się dotkliwy brak lekarzy i medykamentów. Brak również szpitali tak, że zabiegów lekarskich dokonują wcale na w większości wypadków pod gołym niebem.

Wiedeń. 9. 3. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu o trzęsieniu ziemi na Bałkanach następujące szczegóły. „Prawda” twierdzi, że ofiara trzęsienia ziemi padła dotychczas

200 osób. Władze oświadczają jednak, że wszystkie wiadomości co do liczby trupów i rannych są fałszywe, gdyż dotychczas nie można było ustalić dokładnych cyfr. Pewne jest tylko, że katastrofa wyrządziła olbrzymie szkody rzeczowe. Król Aleksander przybył dzisiaj w nocy do Niszu i jedzie dalej na teren nawiedzony trzęsieniem ziemi. Kierownictwo obserwatorium oświadcza, że epicentrum trzęsienia ziemi znajduje się nieco bardziej na wschód od epicentrum owego trzęsienia ziemi, które nawiedziło w roku 1902 wyspę Chalkydike. Przyczyną wczorajszego trzęsienia było również zawałenie się masywu gór Rodope. Z tych samych powodów wydarzyło się trzęsienie ziemi w roku 1912 i 1928. Zachodzi obawa dalszych wstrząsów. Liczne wścieki znikły poprostu z powierzchni ziemi. Saloniki ucierpiały stosunkowo mniej skutkiem katastrofy. Zawałło się tam tylko kilka mniejszych domów. Linje kolejowe i mosty kolejowe są silnie uszkodzone. W ruchu kolejowym panuje chaos. Na terenach nawiedzonych trzęsieniem ziemi grozi klęska głodowa ponieważ ludność zaopatrzoną jest jeszcze tylko na kilka dni. Większa część składów żywności została zniszczona. Sytuacja zaostrza się przez to, że na terenie trzęsienia ziemi panują dotkliwe mrozy. Do Białogrodu przybyło około 1500 uchodźców, którzy podają straszne opisy katastrofy. Liczba ciężko i lekko rannych idzie w tysiące. W związku z tektonicznymi zmianami, ujawniły się na terenie trzęsienia ziemi interesujące zjawiska. W kilku miejscach powstały gorące źródła, wyrzucające wielkie masy wody. W wielu miejscach utworzyły się rysy.

Podsekretarjat rosyjski przy rządzie amerykańskim

Nowy Jork. 9. 3. (R) Dziennik donosi, że amerykański minister spraw zagranicznych zapowiedział utworzenie w najbliższym czasie podsekretarjatu, jako osobnego działu dla zbierania informacji o Rosji sowieckiej. Wcale zapewne nie dzienników sprawa ta nie ma nic wspólnego ze zmianą dotychczasową polityki Stanów Zjednoczonych w stosunku do Rosji sowieckiej.

Turecko-sowiecki układ merski

Angora. 9. 3. (R) Dzisiaj ogłoszony został tekst sowiecko-tureckiego układu merskiego, podpisanego przez tureckiego ministra spraw zagranicznych i ambasadora sowieckiego w Angorze zawierający stwierdzenie, że jedyną pewną gwarancją trwałego pokoju jest ograniczenie zbrojeń. Układ zobowiązuje oba państwa do wzajemnego zawiadamiania się na 6 miesięcy naprzód, w razie gdyby zamierzały powie-

Z GIELDY

GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 9. 3. 1931. Akcje utrzymane. Dolar lekko mocniej.

Papiery handlowe: Tohan 3.25.

Zebarnie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół utrzymaną. Większość efektów z braku zainteresowania bez obrotów. Poszukiwano akcje Banku Polskiego po kursie 133.50—134, jednak bez obrotów. Do transakcji doszło jedynie w drobnych ilościach z papierów handlowych Tohanem po kursie ustalonym.

Na pogiełdzu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcji.

Nar ynk walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez szczególniejszych zmian. Tendencja dla dolara gotówkowego nieco silniejsza. Usposobienie spokojne. Podaż dostateczna. W Krakowie dolar gotówkowy 8.91 i pół do 8.92 i pół, czek bankowy 8.92 i jedna czw do 8.93 i pół.

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa. 9. 3. PAT. Akcje: Bank Polski 137, 138, 137 i pół, Bank Zw. Sp. Zarobk. 65, Modrzewów 73 i trzy czw., Ostrowiec 43, Starachowice 12 i pół. Pożyczki: 3-proc. budowlana 48 i pół, 47, 5-proc. konwersyjna 48 i pół, 6-proc. dolarowa 74, 74 i pół, 8-proc. Listy Zast. BGK. 84, 7-proc. 83 i jedna czw.

Waluty: Dolar 8.92, 8.94, 8.90. Dewizy: Londyn 43.36, 43.47, 43.25, Nowy Jork 8.918, 8.938, 8.898, Paryż 34.95, 34.04, 34.86, Praga 26.44 i pół, 26.51, 26.38, Szwajcaria 171.75, 172.18, 171.32, Wiedeń 125.45, 125.76, 125.14, Włochy 46.77, 46.89, 46.65, Berlin 212.40.

GIELDA WIEDENSKA

Wiedeń, 9. 3. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.98—169.48, Budapeszt 123.84—124.14, Bukareszt 4.2180—4.2380, Londyn 34.49 i siedem ósmych do 35.59 i siedem ósmych, Nowy Jork 709.95—712.45, Paryż 27.78 i pół do 27.88 i pół, Praga 24.03 i jedna sma do 21.11 i jedna ósma, Warszawa 79.52—79.80, Zurych 136.61—137.11, Amerykańskie 709.25—713.25, Niemieckie 168.73—169.33, Francuskie 27.84—28, Włoskie 37.21—37.37, Szwajcarskie 136.40—137.20, Czeskie 21—21.12, Węgierskie 123.93—124.33.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.90, Renta koronowa 0.95, Losy Tureckie 19.90, Hipoteczny Lwów 61, Portland Zenent 76.90, Gal. Karpaty 2.46.

GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 9. 3. PAT. Paryż 20.35, Londyn 25.24 i trzy ósme, Nowy Jork 519.65, Belgja 72.42 i pół, Włochy 27.22 i jedna czw., Berlin 123.64, Wiedeń 73.04, Praga 15.39 i jedna czw., Warszawa 58.17, Budapeszt 90.60, Bukareszt 3.09.

—o—

Zniżka płac urzędniczych w bankach państwowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 9. 3. (Sin) W Warszawie wywołała dziś ogromne wzburzenie wiadomość, że urzędnikom banków państwowych zredukowano pensje o 10 procent. Jak się dowiadujemy, 10 proc. obniżka pensyj urzędnikom Banku Gospodarstwa Krajowego, PKO., Państwowego Banku Rolnego dotyczące będzie tylko wyższych funkcjonariuszy tych instytucji, natomiast obniżenie pensyj niższych urzędników będzie wynosić mniej niż 10 proc. Należy jednak przewidzieć zredukowanie o 15 proc. wszystkich płac urzędniczych już od 1 lipca br.

—o—

Napad Beduinów na transjordańską straż graniczną

Londyn. 9. 3. (L) „News Chronicle” donosi z Jerozolimy, że w Transjordanii banda uzbrojonych Beduinów zaatakowała oddział straży granicznej, stojącej pod dowództwem oficerów angielskich. Wywiązała się strzelanina, trwająca trzy godziny w ciągu której 6 żołnierzy i 11 Beduinów zostało zabitych, a wielu rannych. Atak został odparty.

kszyć obecny stan floty na Morzu Czarnym lub na wodach sąsiednich.

LOKALE

LOKAL, składający się z 6 ubikacji frontowych 3-ma suterrenami, dający się podzielić, przy ul. Gołębiewskiej 16 zaraz do wynajęcia. 401er

DO POKOJU z osobnym wejściem przy ul. 2 panów lub panie z utrzymaniem lub bez: ul. Sankar na 18. II. piętro, drzwi 10 348bp

DUŻY sklep frontowy magazynem, przy Alei Słowackiego 60 (koniec ul. Długiej), natychmiast do wynajęcia. 364g

POKÓJ umeblowany z raz do wynajęcia dla 2 panów, z całym lub częściowym utrzymaniem ul. Dietłowska 111. I. piętro, drzwi 7 306bp

Pośrednictwo towarów i przedstawicieli

LISTA B. 2

I. EKSPORT Z POLSKI DO NIEMIEC.

113. Firma hamburska interesuje się strączkowem, oraz innymi produktami rolnymi pragnie nawiązać stosunki z właściwymi firmami polskimi.
114. Niemiecka fabryka konserw kupi większe partie zielonego grochu, który się nadaje do fabrykacji konserw i prosi o oferty z załączeniem wzoru oryginalnego (250 gramów) franco niemiecko—polska granica.
115. Firma hamburska interesuje się towarami składowymi.
116. Firma hamburska poszukuje odpadków od produktów pszennych i olejarskich.
117. Firma słaska interesuje się ptactwem żywym i pragnie nawiązać stosunki z firmami polskimi w województwach Poznańskim i Śląskiem.
118. Firma hamburska prosi o oferty na produkty mleczarskie ze strony sprawnych Zakładów mleczarskich.

II. EKSPORT Z NIEMIEC DO POLSKI.

119. Firma kolońska poszukuje dla zbytu swych

Blizszych informacji udziela za podaniem numeru i za załączeniem 2— złotych w znaczkach pocztowych: DEUTSCH—POLNISCHE HANDELSKAMMER E. V. Breslau 1 Wallstr. 2

maszyn i aparatów dla przemysłu napojowego zdolnych przedstawicieli fachowych z obszerną klientelą.

120. Firma niemiecka poszukuje dzielnych przedstawicieli, utrzymujących stosunki z piekarniami fabrykami makaronów.
121. Firma w Düsseldorfie poszukuje przedstawicieli, dobrze zaprowadzonych i obeznanych w branżach: stolarskiej, szklanej, oprawy obrazów oraz w podobnych gałęziach przemysłu i zamierzających objąć sprzedaż aparatów do szybkiego świekowania.
122. Firma poszukuje dla Województwa Śląskiego przedstawicieli na farby ziemne oraz chemiczne, dobrze zaprowadzonego w branży malarzkiej, lakierniczej i fabrykacji sztydów.
123. Firma w Badenii pragnie nawiązać stosunki z przedstawicielami i odbiorcami branży maszynowej, którzyby objęli sprzedaż maszyn do wytwarzania lodu w cukrowniach i kawiarniach.
124. Firma berlińska poszukuje dla zbytu śrub metalowych i części fasonowych ze stali i mosiądzu przedstawicieli i odbiorców w tej branży.

SPRZEDAŻ

MASZYNA kuśnierska „Suxes” w bardzo dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia pod „Kuśnierza” do Adm. „N. Dziennika”

DYWANY ręczne, białe, „Dywan” Kraków—Podgórze, ul. Kingi 9 — Telefon 116-09. 12m

FIRANKI, kapy, od najtańszych do najwykwintniejszych — oraz wielki wybór firanek Bruges poleca Wytwórnia Kraków—Podgórze, Rękawka 3, — tuż obok Rynku Podgórskiego. 445x

KILIMY artystyczne. — Dywany orientalne: Gruberowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

Ogłoszenie.

I. Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie członków Banku Spółdzielczego w Dębicy Sp. z ogr. odp. odbędzie się dnia 22 marca 1931, o godz. 3 po południu, w lokalu Spółdzielni, z następującym PORZĄDKIEM DZIENNYM:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- 3) a) Sprawozdanie Zarządu za r. 1929/30;
b) odczytanie bilansu i rachunków zysku i strat;
c) sprawozdanie Rady Nadzorczej;
d) odczytanie sprawozdania z rewizji, dokonanej z ramienia Związku Rewizyjnego Żyd. Tow. Spółdzielczych w Polsce
- 4) Podział zysku.
- 5) Budżet na r. 1931 oraz zatwierdzenie budżetu administracyjnego za r. 1929/30.
- 6) Zmiany względnie uzupełnienia §§ 19, 27 i 33 statutu.
- 7) Uchwalenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć.
- 8) Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi.
- 9) Wnioski i interpelacje.

RADA NADZORCZA BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W DĘBICY.

Sekretarz: Barach Schneps. Prezes: Dr. Eljasz Goldfluss.

FIRANKI

I MATERIAŁY tapicersko-dekoracyjne hurtowe i detaliczne **NAJTAŃSZE** w Krakowskiej Fabryce Firanek

MICHAŁA WEITZA, FLORJAŃSKA 23

RÓŻNE

BIURO Wynajmu Mieszkań przy biurze spedycyjnym W. Bujalski, Kraków, Linja A—B Nr. 47 poleca i przyjmuje zgłoszenia wolnych mieszkań w lokalu. Przeprowadzki skutecznie nawiąże.

KINOWYM WYDAWKIEM jednorazowym uścisz miesięczny abonament w bibliotece A Grampłowicza, Kraków BRACKA 9 FRONT.

WAŻNE DLA PAŃ!

Mam zaszczyt zawiadomić W. P., że z dniem 15 lutego otworzyłem — pracownię kostiumów damskich oraz płaszczy sukien. Daję pełną gwarancję solidnego wykonania według najnowszych modeli paryskich i wiedeńskich. Ceny bardzo przystępne. Polecając się łaskawym względem, pozostaję z poważaniem: I. Zoberman, ul. Starowiślna 33. 366g

Reklama dźwignią handlu

WOLNE POSADY

RUTYNOWANEGO kandydata — przyjmie z dniem 15 marca adwokata w Krakowie. Zgłoszenia pod „Adwokat” Kraków Skrytka pocztowa 253. 402er

Matrymonjalne

INTELIGENTNY, postępowy Żyd, przemysłowiec, dobrze sytuowany, lat 28, szuka towarzyszkę życia, niebrzydkiej, posażnej, lub przyżenku do przedsiębiorstwa. Pośrednicy poszukiwani. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Przedsiębiorstwo 5.000”. 372g

TROCHE HUMORU

„AUTENTYCZNA” ŻEBRA.



Dyrektor wędrowniej menażerii (woła do parobka): Hallol! Zaprowadź prędko zebra do stajni, bo deszcz zaczął padać.

POSAD POSZUKUJĄ

POMOCNIK handlowy branży żelaznej i elektro technicznej poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Skromne warunki” do Adm. „N. Dziennika”. 376g

PANNA pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z wszelkimi czynnościami kancelaryjnymi — żąda posady. Zgłoszenia pod „Marzec” do Adm. „N. Dziennika”

PANNA z długoletnią praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, żąda posady. Zgłoszenia pod „Buchalterka” do Adm. „N. Dziennika” 290x

הצפירה

עתו יום, מדיני וספרותי
(סדר בשנה תרצ"א)

מספר 15 מרץ 1931
בהשתתפות מנכ"ל הספרים העבריים.

„Hacofira”, Warszawa, Leszno 54, tel. 709-95. Kuchnia: מחבלת החתימה

במלחה — לחודש 7 וחברים. בחיל — לחודש 1-25 חלה. התחלה לשלוח כתובות:

„Hacofira”, Warszawa, skr. poczt. 509
Konto czek. P. K. O. 247.63. Kuchnia: לשלוח כתובות: Łódzki Bank Depozytowy, Warszawa, Żabia 9

Suknie i okrycia wiosenne

według najw. czystych żurnali, wykonuje szybko i starannie, po cenach nader przystępnych pracownia krawiecka „Ognisko Pracy” w Krakowie, ul. M. Kołłątaja 9, II. piętro. — Zamówienia przyjmuje się codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 11—1. Dla Pań z prowincji specjalne udogodnienia. — Telefon N. 158-21

WPanowie Lekarze!

Dobra praktyka lekarska na wsi blisko Krakowa do odstąpienia. Wiadomości udzieli Olszewski, Kraków, ulica Kołłątaja L. 2, I. p. 600ar

KANCELARJA adwokacka w dużym mieście śródkowej Małopolski do sprzedania lub zawarcia spółki. Wiadomość: adw. Krengel, Kraków Grodzka 32. 457x

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych na nazwisko Józefa Budak. 375g

WYDAJE smaczne obiadki po cenie zmniejszonej: ul. Dietłowska 111 I. piętro drzwi 7. 307bp

Reklama dźwignią handlu

KUPIEC posiadający obszerny, frontowy lokal handlowy, w głównej dzielnicy Krakowa, przy mie towarów do sprzedaży komisowej najchętniej z branży trykotowej, pończoszniczej, bieliznianej, konfekcyjnej, galanterijnej, linoleum i ceraty; wyroby skórzanego, kufry do podróży lub obuwie. Zgłoszenia pod „Gwarancja” do Adm. „Nowy Dziennik”. 1x

CHOROBY serca, Baserow, asuma, cukrzyca Sanatorium „Salus” Kraków ul. Szuskiej.

PREMIERATA: w Krakowie i na prow.	mes. czn.	Zł. 6'00	kwartał	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszeniem do domu	„	6'20	„	18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	6'60	„	19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„	10'60	„	30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki dni poświat

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona tekstowa z nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I strona 1'25. — Tekst I — Nadesłane 0'75. — Za tekst 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%.